

PROTOKÓŁ Nr LVII/14
z obrad LVII Sesji Rady Powiatu Łowickiego
odbytej w dniu 15 lipca 2014 roku w sali konferencyjnej
Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a.

Ustawowa liczba Radnych	- 21
Radnych obecnych na Sesji	- 19
Lista obecności	- /Zał. Nr 1/
Wyniki głosowań z Sesji	- /Zał. Nr 2/

Porządek obrad:

- 1. Otwarcie obrad LVII Sesji Rady Powiatu Łowickiego.**
- 2. Stwierdzenie prawomocności obrad.**
- 3. Informacja o działaniach Zarządu w latach 2012 – 2014 w sprawie działań w celu poprawy funkcjonowania Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Kiernozi ze szczególnym uwzględnieniem warunków socjalno – bytowych nauczycieli i uczniów. Z uwagi na fakt upływającego niebawem terminu ważności pozwolenia na budowę budynku MOS prosimy o przedstawienie propozycji odpowiednich zmian w budżecie.**
- 4. Szczegółowa informacja na temat polityki kadrowej i zmian na stanowiskach pracy w Starostwie i jednostkach powiatowych od 01.01.2014 roku do chwili obecnej.**
- 5. Zakończenie obrad LVII Sesji Rady Powiatu Łowickiego.**

Ad. pkt. 1

Otwarcie obrad LVII Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Przewodniczący RPŁ Janusz Michalak witając Radnych i zaproszonych gości otworzył LVII Sesję Rady Powiatu Łowickiego.

Ad. pkt. 2

Stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący RPŁ Janusz Michalak poinformował, że w sesji bierze udział 19 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada może podejmować prawomocne decyzje.

Przewodniczący RPL Janusz Michalak Mamy dwa dodatkowe punkty, tj.: Uchwała w sprawie zmian w budżecie oraz plany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Łowickiego na lata 2013 – 25. Mamy dwie możliwości, albo rozszerzyć tą sesję o te punkty, albo zakończyć obrady LVII i rozpocząć LVIII. Więc żeby rozszerzyć musi być zgoda wnioskodawców, pierwszym z wnioskodawców jest Pan Marcin Kosiorek.

Radny Marcin Kosiorek: Nie no, ja chciałbym zabrać głos. Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Panie Starosto, bardzo bym prosił w swoim imieniu, ale myślę że i nie tylko w swoim, żeby nie stawiać nas w takich sytuacjach, że przychodzimy na Sesję, dowiadujemy się, że ma być sesja kolejna no i teraz tak: ja mam się zgodzić na coś, o czym nie wiem, co w ogóle tam jest, Pan w ogóle z nami nie rozmawia, nic nam nie tłumaczy, ja rozumiem, że wojna jest między nami, ale jeżeli chodzi o takie rzeczy jak zmiany w budżecie, jakieś potrzebne sprawy, no to gdyby Panu naprawdę zależało na tym, co górnolotnie tu jest nazywane dobrem powiatu, to zaprosiłby Pan chociaż przedstawicieli czy szefów klubów, omówilibyśmy te sprawy, które są naprawdę pilne i ważne, czy przedstawiłby Pan je uczciwie, bo co do uczciwości Pańskich działań i intencji mamy też duże wątpliwości, i nie musielibyśmy tutaj w tej chwili, ja nie musiałbym tutaj takich słów wypowiadać. To jest pierwsza sprawa, a druga sprawa, jak Pan sobie wyobraża zwołanie Sesji w dniu dzisiejszym, skoro nie ma wszystkich radnych i nie ma gwarancji, że powiadomimy wszystkich Radnych, a Sesja wtedy odbyć się może o ile dobrze pamiętam, jeśli wszyscy radni są skutecznie powiadomieni? Po raz kolejny działa Pan na szkodę powiatu, bo jeżeli są jakieś sprawy pilne, to nie wiem czy Pan to robi celowo, żebyśmy my powiedzieli veto i żeby Pan mógł wyjść, powiedzieć „o proszę, tu Radni nie chcą się zgadzać”. Oświadczam kategorycznie, że chcemy działać dla dobra powiatu, ale przy minimum uczciwości, kiedy między nami jest mur, którego przeskoczyć się nie da, no to dla dobra powiatu powinniśmy jednak działać w zaciszu Pańskiego, Panie Starosto, bo Pan odpowiada za to, gabinetu.

Starosta Krzysztof Figat: Panie Przewodniczący, Panie Radny Kosiorek, ja już na ostatniej Sesji wspominałem o tym, że już po otrzymaniu podpisanej umowy w Ministerstwie Kultury i po rozliczeniu środków, które były przeznaczone na termomodernizację, będziemy chcieli te środki przesunąć. Pragnę Pana poinformować, że umowę z Ministerstwa Kultury, która była tak naprawdę wyznacznikiem możliwości poproszenia o sesję, przywieźliśmy z Warszawy wczoraj w godzinach popołudniowych, Zarząd odbył się o 15:00 wczoraj.

Korzystając z tej okazji, że jest dzisiaj Sesja, poprosiłem Przewodniczącego, aby te punkty wprowadzić. Tak czy inaczej przed głosowaniem tych zmian musiałaby odbyć się Komisja Budżetowa, więc tutaj niczego nie chcemy ukrywać. To, co Pan sugeruje myślę, że nie jest wolą ukrywania niczego o czym wcześniej nie widzieliśmy, bo o tych środkach wiedzieliśmy i na ostatniej Sesji zwykłej i przyjmowaliśmy umowę w postaci „Spichlerza”, więc też o tym wiedzieliśmy. Nową sytuacją, która dzisiaj pojawiłaby się w związku z tym, to jest kwota 15 000 zł przeznaczona na krótko mówiąc podtrzymanie pozwolenia na budowę w Ośrodku Socjoterapii w Kiernozi. Więc gdyby Pan zapytał czy są to rzeczy, o których już mówiliśmy, czy jest coś nowego, natychmiast dostałby Pan tą odpowiedź i ten wywód byłby pewnie niepotrzebny. Wcześniej tego wniosku złożyć nie mogliśmy, rozmawialiśmy wczoraj na Zarządzie, na którym również Pan Przewodniczący był obecny, powiedział, że zapyta wnioskodawców, co przed chwilą próbował uczynić. Jeśli Państwo nie zdecydujecie się na wprowadzenie tych dwóch punktów pod obrady dzisiejszej Sesji, Zarząd składa wniosek, cierpliwie będzie czekał na powiadomienie wszystkich i odbycie się tej Sesji, a myślę, że nic w tych punktach nie ma takiego, o czym byśmy nie wiedzieli i o czym byśmy już nie rozmawiali. Jedyny punkt, o którym może nie było szeroko mówione, to jest kwota 15 000 zł na podtrzymanie ważności pozwolenia na budowę w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii, Zarząd proponuje aby kwota ta pochodziła z uwolnienia poręczenia dla szpitala.

Radny Marcin Kosiorek: Ja bym poprosił o 5 minut przerwy. Panie Starosto, ja mógłbym zobaczyć ten wniosek i to, co Pan przygotował w zmianach w budżecie?

Starosta Krzysztof Figat: W tej chwili Wydział Finansowy przygotowuje materiały, Pani Skarbnik jest w stanie to wytłumaczyć.

Przewodniczący RPL Janusz Michalak o godz. 09:15 ogłosił przerwę w obradach LVII Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Przewodniczący RPL Janusz Michalak o godz. 09:20 wznowił obrady LVII Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Radny Marcin Kosiorek: Panie Przewodniczący, Panie Starosto, w związku z tym może byśmy zrobili tak, ponieważ i tak Sesja ma się odbyć i tak, to proponuję, aby najpierw Komisja Budżetowa zebrała się, omówiła to i wracamy do procedowania.

Przewodniczący RPL Janusz Michalak: Jeśli nie usłyszę głosu sprzeciwu, a nie słyszę, ogłaszam przerwę na posiedzenie Komisji Budżetowej.

Przewodniczący RPL Janusz Michalak o godz. 09:22 ogłosił przerwę w obradach LVII Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Przewodniczący RPL Janusz Michalak o godz. 09:40 wznowił obrady LVII Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Ad. pkt. 3

Informacja o działaniach Zarządu w latach 2012 – 2014 w sprawie działań w celu poprawy funkcjonowania Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Kiernozi ze szczególnym uwzględnieniem warunków socjalno – bytowych nauczycieli i uczniów. Z uwagi na fakt upływającego niebawem terminu ważności pozwolenia na budowę budynku MOS prosimy o przedstawienie propozycji odpowiednich zmian w budżecie.

Radny Marcin Kosiorek: Panie Przewodniczący, Panie Starosto, szanowni Państwo Radni, przede wszystkim bardzo chciałbym podziękować wszystkim członkom Komisji Rewizyjnej, bo naprawdę jednogłośnie i zdecydowanie wszyscy wypowiedzieli się na temat tego, co zastaliśmy w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii, co z resztą nie było tajemnicą, ktoś, kto był, wiedział w jakim stanie jest ten budynek. Ja chciałem tylko przypomnieć, że od czasu, kiedy nastął nowy Zarząd, który miał po poprzednim plan modernizacji, remontu czy plan działań, bo jest projekt, ja chyba na którejś Komisji, nawet w tej chwili nie pamiętam czy to była Komisja Edukacji, czy to była Komisja Budżetu prosiłem, abyśmy dostali do ręki ten projekt, no nie dostaliśmy, też to moja wina jest, bo pewnie było trzeba się upominać co chwila, żeby wyegzekwować, ale to jakby nie jest istotne. Przez długi czas byliśmy tutaj zwodzeni przenosinami Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii do Łowicza, różne kwoty padały, ile by to kosztowało, mieliśmy kupić budynek przy hotelu „Zacisze” po dawnym sądzie, w końcu wycofaliśmy się z tego. Z tego, co dowiedzieliśmy się na Komisji Rewizyjnej obietnice graniczące ze 100% pewnością były dla pracowników, że nowy rok szkolny 2013 – 2014 pracownicy rozpoczną w nowych budynkach w Łowiczu. Tymczasem tak naprawdę nic tam się nie zdarzyło, mamy dwa lata stracone, jeśli idzie o ten Ośrodek, ale ten wniosek był spowodowany informacją, że kończy się z końcem lipca ważność tego projektu i pozwolenia na budowę, jeśli idzie o Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii. Chcielibyśmy tutaj Panią Dyrektor zapewnić, że Radni siedzący po

tej stronie, z resztą ja sam często zadawałem pytanie w sprawach różnych o Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii, ciągle mieliśmy zapewnienia, że będzie dobrze. Tymczasem jesteśmy w momencie takim, że musimy stawiać Zarząd, że tak powiem „pod ścianą” aby cokolwiek się tam działo. Chciałem powiedzieć, że nowa rada wybrana w listopadzie stanie przed bardzo ważnym zadaniem i to jest priorytet w tej chwili. Myślę, że może niektórzy to mnie potępiają, ale ważniejszy niż wiele dróg w powiecie jest zrobienie tego Ośrodka, dlatego, że warunki, które tam są, to są warunki, które urągają godności tych dzieci, które tam mieszkają i też nauczycieli, czy pracowników, którzy z tą trudną młodzieżą pracują. W związku z tym, to miała na celu nasza inicjatywa, żeby wyegzekwować od Zarządu i to też cieszymy się i dziękujemy Panu Wicestarście za dynamiczne włączenie się w ten nasz wniosek i postawienie na Zarządzie sprawy MOS-u, bo to jest sprawa bardzo ważna i jak zaczniemy, to nowa rada w listopadzie będzie miała drzwi otwarte i myślę, że po przeanalizowaniu tego projektu, bo jak Pan Janusz Michalak tu mówił, były Starosta, że na bogato ten projekt jest zrobiony, myślę, że trzeba by było trochę pewnie tam w nim pozmieniać i można by było za mniejszą kwotę robić. Ja chciałbym jeszcze podkreślić, że ten MOS, który wrósł w Kiernozi jest jego częścią i podkreślałem to i podkreślaliśmy wielokrotnie, żeby nie zabierać MOS-u z Kiernozi, bo dla tej lokalnej społeczności on stanowi jakąś wartość, poczynając od wartości materialnej jak i myślę kulturowej, mogą tam pracować mieszkańcy Kiernozi, wokół tego może ktoś sprzedawać, no nie wiem, spożywkę tam, więc to też jest idealne miejsce na pobyt tej trudnej młodzieży, bo nie ma dla niej pokusy ucieczki gdzieś tutaj do miasta, dlatego dobrze by było, żeby poprzez ten drobny ruch, czyli rozpoczęcie tego zadania, czyli wpisania go do budżetu zapoczątkować bardzo ważną budowę czy przebudowę tego Ośrodka. Dziękuję bardzo.

Wicestarosta Dariusz Kosmatka: Panie Przewodniczący Kosiorek, pierwszy punkt Pana spełniam, wiedziałem, że Pan chciał ten projekt, kosztorys, już go daję. Wysoka Rado, tu już było bardzo dużo powiedziane na temat tego Ośrodka w Kiernozi i mam tu taką informację, którą przygotowałem na polecenie Komisji Rewizyjnej oraz zwołujących tą Sesję i teraz pozwolę sobie ją odczytać. Tą notatkę z załącznikami dałem każdemu przewodniczącemu klubu, czyli 4 takie komplety dałem, są do wglądu, można je zobaczyć, bo stwierdziłem, że po prostu szkoda papieru jest, bo to dużo informacji jest tam w tych notatkach.

Wicestarosta Dariusz Kosmatka przedstawił informację o działaniach Zarządu Powiatu Łowickiego w latach 2012 – 2014 w sprawie działań w celu poprawy funkcjonowania MOS w Kiernozi ze szczególnym uwzględnieniem warunków socjalno – bytowych nauczycieli i uczniów. /Zał. Nr 3/

Wicestarosta Dariusz Kosmatka: Także po przeanalizowaniu tych potrzeb Zarząd Powiatu Łowickiego nieformalnie jakby odstąpił od dalszego zakupu tego budynku. Zarząd Powiatu Łowickiego poszedł w kierunku jakby przedłużenia, jak już tu wcześniej była mowa, przedłużenia zadania inwestycyjnego i utworzenia nowego zadania inwestycyjnego „Rozbudowa Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Kiernozi. Ja tam zaproponowałem 15 tys. zł na podtrzymanie tego pozwolenia na budowę, ponieważ to wystąpienie poprzednie miało miejsce 15 lipca 2011 roku i ono trwało 3 lata i to zezwolenie przestaje być prawomocne z końcem tego miesiąca. I teraz jeżeli to przyzwolenie przestanie być prawomocne, żeby to ponownie wszystko zaktualizować potrzebne będą środki w wysokości 25 000 zł, czyli wszelkie pozwolenia, odnowienie całego projektu, to są koszty, ja to zaktualizowałem z Panem Miksą, zajmował się tym projektem poprzednio i pytał się tej firmy, która nam ten projekt robiła, ten który ma Pan Przewodniczący Kosiorek i to jest koszt 25 000 zł, dlatego postanowiliśmy te pozwolenie przedłużyć o kolejne 3 lata. Zaproponowałem tam 15 000 zł dlatego, żeby wykonać przyłącze kanalizacyjne, które będzie kosztowało 2 700 zł, przyłącze geodezyjne z fundamentem, które będzie kosztowało jakieś 3 000 zł. Cały koszt tego będzie 5 700 zł, może tam jeszcze środki jakieś inne dojdą. Chciałem jeszcze wspomnieć, że tutaj Pani Dyrektor przysłała do Zarządu pismo poparte przez Pana Wójta, który też poparł te pismo, żeby ten Ośrodek zostawić w tej Kiernozi. Pan Wójt te pismo poparł tym, że na swój koszt zrobił nam projekt tego przyłącza kanalizacyjnego, za które nie musimy płacić, tylko musimy zrobić same przyłącze kanalizacyjne. Także Wysoka Rada, proponuję przyjąć ten wniosek i może, jeżeli przedłużymy to o 3 lata, może zimą będzie nabór jakichś środków, a jak nie to może zabezpieczymy jakieś środki i postawimy ten może w surowym stanie, te ściany, ten projekt jest tak przygotowany, że nie musimy tego Ośrodka rozbierać, tylko częściowo, tam mogą się odbywać zajęcia normalne, a tu budowa idzie swoją drogą, także jakby te zadania zostały podzielone. Także zobaczymy, może pójdziemy w kierunku całości, albo może częściowej rozbudowy tego Ośrodka Socjoterapii, bo ten ośrodek jak Państwo sami widzieli jest w opłakanym stanie. My przeznaczaliśmy, Zarząd przeznacza 10 000 dla Pani Dyrektor, na takie jak ja to mówię podratowanie tego Ośrodka,

żeby jakoś wytrzymał, żeby poprawić dach, zrobić wentylację, która w trakcie akurat jest teraz remontu. Takie środki zapobiegawcze tymczasowe. Dziękuję bardzo, jeżeli są pytania to odpowiem na nie.

Radny Marcin Kosiorek: Ja mam prośbę do kolegów moich, Radnych, żebyśmy w czasie tej dyskusji skupili się jednak, bo dwa lata zostały zmarnowane praktycznie, no może nie całkiem, ale dużo straciliśmy, żeby już nie wracać do tych dwóch lat, tylko zająć się tym co ma być. Tutaj gdybyśmy właśnie na Komisji Budżetowej też przedyskutowali co za te 15 000 zł i czy to 15 000 zł, czy może więcej czy może mniej, to, o czym mówił Pan Radny Miedzianowski no i żebyśmy poważnie... Znaczą Panie Darku, ja bym jednak apelował o to, żebyśmy podeszli do tego poważnie i nie robili takiej sytuacji, że teraz stawiamy ściany, a potem jakoś to będzie. Żebyśmy jednak poważnie podeszli do tematu i nawet poza Sesją, znaczą przekazmy te pieniądze, żeby zadanie się zaczęło, może byśmy się spotkali z Panem Starostą i Radnymi, którzy powiedzmy byliby zainteresowani i poważnie do końca lipca przedyskutowali co i za ile można by teraz zrobić, czy co przygotować do tego, żeby następna kadencja weszła już w temat, który jest dobrze przygotowany. I chyba tylko tyle w sposób rozsądny jesteśmy w stanie zrobić, a jednocześnie Pani Dyrektor wyjedzie z tej Sesji zadowolona i będzie mogła pracownikom przekazać, że mimo tutaj tych naszych murów, które żeśmy wybudowali, jest w końcu nadzieja na to, że ludzie będą tam pracowali w godnych warunkach i coś się wydarzy, bo wiele żeśmy zrobili przez ostatnie 8 lat, natomiast ten Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii był zawsze taki na końcu, ale teraz uważamy i myślę, że to powinno być stanowisko całej Rady, że on jest na początku i to jest pierwsza rzecz, którą zrobić powinniśmy i nie po łebkach, tylko dobrze.

Wicestarosta Dariusz Kosmatka: Ja ad vocem teraz tak powiem – Panie Przewodniczący Kosiorek ja nie żartowałem, to źle mnie Pan zrozumiał, że postawię jakieś tam ściany. Ja po to zaproponowałem te 15 000 zł, aby podtrzymać tą inwestycję, bo to jest niezbędne. Z tych 15 000 zł jeszcze zostanie, ja wiem, że potrzeba jest tam inwestycji dużo, dużo większej. Panie Przewodniczący ja znam budżet i wiem, że brakuje teraz tam milion złotych i wiem, gdzie są potrzeby i jeżeli już zabezpieczmy ten budżet, czyli szkoły, Borówek, bo tam są potrzeby, ten Blich też, to wtedy pomyślimy nad inwestycją, czyli nad inwestycją, czyli nad rozbudową tego Ośrodka poważnie.

Radny Waldemar Wojciechowski: Panie Przewodniczący, szanowni Państwo, będąc z Komisją Rewizyjną w MOS-ie w Kiernozi mnie przyprawiało to o dreszcze. I mowa, że 10 000 złotych dała Pani Dyrektor, żeby coś sama tam zrobiła, to jest po prostu śmieszne. Ja zapraszam wszystkich Radnych, żeby pojechali i zobaczyli w jakich warunkach śpi ta młodzież, pod jaką pościelą śpi ta młodzież, w jakich pomieszczeniach śpi ta młodzież. Kochani, mamy XXI wiek, to są żywi ludzie, to nie są zwierzęta. Będąc lat temu 3, jeszcze było inaczej. Teraz, przez te 3 lata ostatnie jak tam nie byłem, tam się strasznie pogorszyło. Tam jest potrzebne 50 000 zł Pani Dyrektor, żeby doprowadzić do jakiegoś stanu używalności te pomieszczenia, żeby stworzyć tej młodzieży, trudnej, bo trudnej, ale oni na świat nie prosili, dać im jakieś godne warunki do istnienia, do bycia w tym Ośrodku...

Wiceprzewodnicząca RPŁ Irena Kolos: Niepotrzebne są te wywody.

Radny Waldemar Wojciechowski: Ja nie przeszkadzałem Pani Przewodniczącej, Pani nie prowadzi obrad. Ja bardzo o to Panią proszę. Niepotrzebne te wywody są? Nic jest niepotrzebne, nawet narada jest niepotrzebna.

Wiceprzewodnicząca RPŁ Irena Kolos: To są wywody, o których wszyscy wiemy.

Radny Waldemar Wojciechowski: No to jak wiemy to nie ośmieszajmy się i nie dajmy 10 000 zł, tylko Panie Starosto przeznaczmy 50 000 zł tam. Bo Pani Dyrektor na pewno to potwierdzi: tam są dziury w ścianach, dziury w podłogach. Jedźcie i zobaczcie, jak żeście tam nie byli. Kiedy można się śmiać i sobie drwić to można, ale nie ze wszystkiego i teraz nie z MOS-u w Kiernozi.

Radny Wojciech Miedzianowski: Chciałbym prosić Państwa, bo faktycznie, może tak jak powiedział Pan Marcin Kosiorek, nie ma co wracać, że te dwa lata zostały zmarnowane i prace związane z Młodzieżowym Ośrodkiem Socjoterapii zostały zatrzymane i w ogóle przerwane, niepotrzebnie. Skutek jest taki, jaki mamy w związku z kontrolami, które były przeprowadzone tutaj. Nie będziemy się zastanawiać, chociaż ja naprawdę tutaj miałem zadać wcześniej pytanie, jakie były decyzje Zarządu po przeprowadzonych kontrolach chociażby 19 czerwca 2012 roku, ale faktycznie nie ma. Zastanówmy się jeszcze o tym, co trzeba jeszcze zrobić, bo propozycja 15 000 zł, która tutaj pada dotyczy inwestycji w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii, a jeszcze jest sprawa związana ze zwykłymi remontami, które w związku z całą tą sytuacją,

zamieszczeniem i brakiem jakiegokolwiek decyzji nie były dokonywane, bo nie wiadomo było co się zrobi. Zamieszanie, że będzie przeniesiony ten Ośrodek i w ogóle. Czy Zarząd analizował jakie w tej chwili remonty bieżące można przeprowadzić, żeby ten Ośrodek mógł dalej funkcjonować? No i jaki koszt ewentualnie tych remontów.

Wicestarosta Dariusz Kosmatka: Ja może poproszę Panią Dyrektor...

Przewodniczący RPŁ Janusz Michalak: Momencik Panie Darku, ja prowadzę. Najpierw Pan Furman, a potem Pani Dyrektor.

Radny Eugeniusz Furman: Panie Przewodniczący, Panie Starosto, dzisiaj mamy do czynienia ze skutkiem nietrafionego pomysłu Starosty Łowickiego na przeniesienie Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii z Kiernozi do Łowicza. Pomysł nietrafiony, dlatego bo będąc w sprawie Łowickiej Strefy Inwestycyjnej u Pana Wójta w Kiernozi, ze zdziwieniem dowiedziałem się, że lokalne środowisko, Pan Wójt, Pani Dyrektor nie chcą, aby Ośrodek z Kiernozi był przenoszony do Łowicza. Zatem działania wbrew władzom lokalnym, wbrew lokalnej społeczności są działaniami mówiąc najdelikatniej nieprzemyślanymi. Popieram całkowicie stanowisko, które zaprezentowane zostało ze strony moich przedmówców, stanowisko zaprezentowane przez Pana Marcina Kosiora, aby Ośrodek Socjoterapii w Kiernozi pozostał w Kiernozi, żeby nie mówić już o żadnych przenosinach do Łowicza i aby w trybie pilnym spotkać się w sprawie określenia sposobu poprawy warunków pobytu dzieci w tym Ośrodku. Mówiąc wprost – jaki zakres remontów czy inwestycji należałoby przeprowadzić i w możliwie najszybszym czasie. Chciałbym jeszcze dopowiedzieć, że na dzień dzisiejszy czy w chwili obecnej uważam za racjonalne podjęcie uchwały o przesunięciu 15 000 zł środków po to, aby nie stracić aktualności pozwolenia na budowę.

Wicestarosta Dariusz Kosmatka: To znaczy Panie Wojtku, ja często rozmawiam z Panią Dyrektor i właśnie jej pytałem, jakie zabezpieczyć środki, żeby ona zabezpieczyła ten Ośrodek, co potrzebne jest. Ona sama zaproponowała te 10 000 zł. Może Pani Dyrektor to potwierdzi.

Dyr. MOS Dorota Zielińska: Przez te dwa lata, przez te trzy lata byliśmy w takim właśnie zawieszeniu i po prostu cały czas swoim kosztem robiliśmy to, co niezbędne, żeby każdy następny rok szkolny jakoś zacząć. Najgorszym problemem jest wentylacja, bo wchodząc do placówki gdzie przebywa 55 mężczyzn w zasadzie już, no to wiadomo jakie są odczucia. Dlatego nie patrząc

już na to, czy będziemy mieć te 10 000 zł czy nie, pracownicy sami znaleźli pomysł, pieniądze z bieżącego budżetu i rozpoczęliśmy proces zakładania wentylacji. Tym bardziej, że jest stary budynek, są kominy, więc po prostu wprowadzenie odpowiednich rur, zabudowań i kratek i rzeczywiście, że to już tam... Bo jedna część jest już zrobiona i to nawet zaczęło już działać, także myślę, że to na dzień dzisiejszy wystarczy. Przede wszystkim problem jest w położeniu wykładziny kawałka, to jest kwota 4 005 zł, bo to są wykładziny antypoślizgowe, niepalne, więc nawet ostatnio jak mieliśmy na początku czerwca próbny alarm, więc także i straż pożarna powiatowa z resztą zasugerowała po prostu, że my tą wykładzinę trzeba wymienić, bo jeżeli ona jest niepalna, a w razie pożaru, przy tych załamaniach, przy tych dziurach wpadnie... Zresztą taki wygląd, jak rodzice wchodzi to też pierwszy wygląd jest najważniejszy, a tam dziurawa wykładzina. Z resztą ta wykładzina jest naprawdę parę ładnych lat, bo to też za moich czasów była kupowana, ona była droga, oczywiście spełniła swoją rolę, ale niestety no ta sala, w której jest ta wykładzina i to wejście, to jest też sala nasza do imprez takich typowo szkolnych, tam jest i telewizor, więc dzieciaki mimo wszystko tymi krzeselkami, butami, też to tak się zniszczyło. I następnym problemem jest jeszcze komin od centralnego ogrzewania, który myślę, że przecież prędzej czy później został, no po prostu jest w takim stanie, że tam też były zwracane uwagi ciągle, że się zawali. Tylko problem komina to ewentualnie może być to wrzesień-październik, bo jak sezon grzewczy będzie od 15 to tego nie musimy na raz zrobić. Najważniejsza jest właśnie ta wentylacja i wykładzina. W budżecie Ośrodka mieliśmy zabezpieczone 2 500 zł na drobne remonty, więc tych pieniędzy już w tym roku... Pozwoliłam sobie pomalować, też kupiliśmy sobie tylko farby i pracownicy, palacze jeszcze wtedy, ponieważ no nie było... zima była taka, jaka była, nie było mrozów, nie było śniegów, więc się nie napracowali, się śmiałam i po prostu pomalowali ten budynek z zewnątrz no i też trochę inne wrażenie robi, przynajmniej nie straszy tymi łatami, tymi dziurami, bo mimo wszystko wygląda trochę ładniej. I teraz też jeszcze zakupiliśmy za resztę pieniędzy, które mieliśmy w budżecie farbę, żeby te sypialnie, klasy, gdzie rzeczywiście jest potrzeba na początek roku szkolnego wymalować. Znaczący problem jeszcze jest w tym proszę Państwa, że od 1 września najprawdopodobniej będziemy mieć 100 % dzieci, czyli tych 55 wychowanków na prośbę tylko i wyłącznie rodziców, bo oddałam już teraz szóstoklasistów, tych, którzy są sądownie skierowani, ewentualnie jakieś tam jeszcze pojedyncze przypadki i rodzice się pytają, czy możemy przyjechać i

zobaczyć. Ja mówię, ale co? No tak, w tym jest problem po prostu. Ja rozumiem, że jest u nas fajnie, że naprawdę tworzymy zgrany zespół, nawet na radzie pedagogicznej ostatnio w podsumowaniu, że najważniejsi są ludzie, ale no chyba nie w XXI wieku, bo i warunki też są niezbędne do funkcjonowania placówki. Tym bardziej, że tym dzieciom pochodzącym z biednych, patologicznych rodzin chyba należy się trochę lepszego życia. I może jakby one zobaczyły, że jest ładniej, lepiej, ładniej, to też by szanowały. A jeżeli widzą, że tu jest dziura, tam jest dziura, tu podarte, no to tak ma po prostu być i co trzeba jeszcze doprowadzić naszą pracą ciężką, rzeczywiście tyle lat doświadczenia spowodowało, że nie ma ucieczek, nie ma też takiego niszczenia mienia. Ale no warunki niestety.

Radny Artur Michalak: Ja chciałbym zapytać Panią Dyrektor, bo tutaj Pan Wicestarosta przygotował nam rzeczywiście szczegółowe dokumenty i załączniki m.in. z kontroli stanu technicznego, dotyczą one roku 2013. Czy w roku bieżącym taka kontrola też się odbywała i co z książką?

Dyr. MOS Dorota Zielińska: Właśnie nie. Właśnie się nie odbywała, dlatego, że przenosimy się, nie przenosimy się. Te kontrole też kosztują ze 3 000 zł, 1 500 zł, bo to są roczne i pięcioletnie. Ta pięcioletnia jest dosyć droga. Z tym Panem się umówiłam, że na dzień dzisiejszy może jakoś omkniemy, ale chyba w tym roku tego nie da się omknąć, a jeszcze z tych kontroli, z tego protokołu tego budynku wynika, że powinny być jeszcze zrobione barierki i daszki nad wejściami. To też to robić i robić. I tak cały czas jest – robić, nie robić. Takie były tam najważniejsze rzeczy, bo resztę rzeczy byśmy w zasadzie tak zrobili swoim sposobem, pracownikami, pieniędzmi, które mamy, jakimiś tam oszczędnościami. Ale daszki, barierki jeszcze przy wejściach powinny być. I tam jest też wejście do piwnicy, też powinny być jeszcze barierki, ale myślę, że to też nie jest kwestia jakiś tam dużych pieniędzy, ewentualnie te daszki nad budynkami, też muszą spełniać jakieś tam wymogi, ewentualnie to by były jeszcze jakieś koszty.

Radny Artur Michalak: A tę książkę roczną ma Pani w tym roku zaktualizowaną?

Dyr. MOS Dorota Zielińska: Właśnie nie. Też nie, no bo właśnie mówię no... Ale w tym roku chyba właśnie będę musiała na jesieni poprosić Pana mimo wszystko.... Tym bardziej, że wentylacja jest zrobiona.

Przewodniczący RPL Janusz Michalak: Wpisu to musi Pani dokonać tak czy siak.

Dyr. MOS Dorota Zielińska: Tak, już w tym roku będę musiała to zrobić.

Radny Artur Michalak: To jest duża odpowiedzialność, żeby jednak może te pieniądze przeznaczyć.

Dyr. MOS Dorota Zielińska: Ale my mamy zabezpieczone na tą kontrolę, na ten przegląd budynku technicznego mamy zabezpieczone pieniądze.

Starosta Krzysztof Figat: Ja bym chciał tylko zapytać Panią Dyrektor, ponieważ Pan Radny Wojciechowski tutaj stwierdził, że są w opłakanym stanie łóżka dla dzieci. Z informacji jakie tu uzyskałem od Wicestarosty, około 40 łóżek zostało wymienionych, w magazynie te łóżka po ośrodku radiowym nadal są, więc co do fatalnego stanu łóżek nie widzę tutaj ani problemu, ani zagrożenia. Tyle, ile jest potrzeba to po prostu należy je wymienić, bo one są i ich nie potrzeba kupować.

Dyr. MOS Dorota Zielińska: Tak, ja o tym wiem, pamiętam. Są to na bieżąco zmiany, bo my mieliśmy też zapas w szkole jeszcze zgromadzony z tego ośrodka, także to akurat na bieżąco może jest robione.

Radny Waldemar Wojciechowski: Panie Przewodniczący, ad vocem. To nie zmienia faktu, że te łóżka, które tam są, które żeśmy widzieli są w opłakanym stanie. Ja nie wiedziałem, że one są w magazynie, dlatego powiedziałem, bo one są pozarywane, porozchodzone, no to w jakim one są stanie?

Członek ZPL Krzysztof Janicki: Zapytam Pani Dyrektor, czy w tej chwili te 15 000 zł rozumiem, że wystarczy na zabezpieczenie i rozpoczęcie... No 5 000 zł jest na przedłużenie, 10 000 zł na dodatkowe tam...

Członek ZPL Grażyna Wagner: Nie, nie, to są inne pieniądze.

Wicestarosta Dariusz Kosmatka: To są inne pieniądze. 15 000 zł jest na inwestycje, a 10 000 zł na ...

Członek ZPL Krzysztof Janicki: W sumie 25 tys. zł. I rozumiem, że to na rozpoczęcie nowego roku szkolnego w tych murach wystarczy?

Dyr. MOS Dorota Zielińska: Postaramy się, żeby wystarczyło.

Członek ZPŁ Krzysztof Janicki: Bo ja rozumiem, ja znam tam sytuację i byłem tam. Wiem jak wygląda ten Ośrodek i to tylko dzięki ciężkiej pracy Pani i całej kadry, tak to wygląda nie inaczej, bo dawno to by się rozpadło. Pamiętam tamtą kadencję, pamiętam tą kadencję i to nie są, że tak powiem zaniedbania i działania ostatniego roku, dwóch, to przynajmniej jest 3, 4 lata, a może trzeba było już podjąć decyzję dużo wcześniej, bo to wiadomo, że to nie są małe pieniądze na to. I to jest ośrodek rozwojowy, który wiadomo, że on jeśli by była większa baza, o 100% podejrzewam by było więcej dzieci. Cieszę się, że doszliśmy do takiego momentu wszyscy razem, że rozumiemy, że tam jest w tej chwili priorytet i potrzeba zrobienia czegoś. Nie chce społeczność, że tak powiem lokalna przeniesienia do Łowicza, dobrze, trzeba uszanować, bo to jest demokratyczny wybór, jest to wpisane w Kiernozię i niech tak zostanie.

Radny Wojciech Miedzianowski: To znaczy tak, może najpierw do Pani Dyrektor. Czy te 10 000 zł z tego, co tutaj Pani powiedziała, czyli dokładając założmy ten wpis do książki, ten daszek, wystarczy te 10 000 zł?

Dyr. MOS Dorota Zielińska: Tak.

Radny Wojciech Miedzianowski: Bo proszę zwrócić uwagę, że jeśli zaczniemy tam prace związane z tą inwestycją, to automatycznie tam będziecie dalej funkcjonować przez najbliższe 2 lata w takich warunkach na pewno jakich są. Więc moja prośba wynika z tego, żeby przynajmniej w tym roku tak jak tutaj pod względem prawnym by być jakby zabezpieczonym, dlatego pytam też o ten wpis. Czy te 10 000 zł wystarczy Pani na remonty, na ewentualne jakieś tam wymiany?

Dyr. MOS Dorota Zielińska: Tak. Nie mamy dużo czasu, w sumie został tylko ten sierpień, jeszcze urlopy. Także myślę, że spokojnie byśmy...

Radny Wojciech Miedzianowski: Czyli dzisiaj przy zmianach w budżecie wpisujemy dla Pani 10 000 zł na te remonty bieżące.

Dyr. MOS Dorota Zielińska: Tam było 10 500 zł.

Radny Wojciech Miedzianowski: Dobrze, 10 500 zł. Plus 15 000 zł na rozpoczęcie inwestycji.

Przewodniczący RPŁ Janusz Michalak: No tak, ale to będzie realizował Powiat, czyli Starostwo.

Radny Wojciech Miedzianowski: A odnosząc się tutaj do Pana Krzysztofa, trudno się zgodzić z taką, bo my zmarnowaliśmy 2 lata Panie Krzysztofie i nie ma co tutaj dużo ukrywać. Przez te 2 lata nie stało się nic. Przedtem był projekt, oczywiście można dyskutować, czy był za duży czy za mały, skąd wziąć środki, ale działania były podejmowane systematycznie do tego, żeby doprowadzić, żeby ten MOS w Kiernozi był tak atrakcyjny, żeby właśnie przynosił, bo przynosi dochody do powiatu. A przez te dwa lata no niestety troszkę zapomniano o tym.

Przewodniczący RPL Janusz Michalak: Może ja jeszcze doprecyzuję pytanie i pewnie będzie ostatnie. Czy te prace, które już Państwo wykonali własnymi siłami, głównie te wentylacyjne, czy one zaspokoją Inspektora Nadzoru Budowlanego?

Dyr. MOS Dorota Zielińska: Myślę, że tak, bo ciąg jest.

Przewodniczący RPL Janusz Michalak: Tutaj trzeba byłoby, mamy naprzeciwko Inspektora, dowiedzieć się i to przede wszystkim załatwić, bo Inspektor może zamknąć nam placówkę.

Dyr. MOS Dorota Zielińska: Nie no, ciąg jest, bo jak już wiało, to wiało, także...

Radny Waldemar Wojciechowski: Przepraszam, że wchodzę w tą kompetencję. Wykładzina, wkład kominowy, daszki...

Przewodniczący RPL Janusz Michalak: Panie Radny, może ja odpowiem, przypomnę też, że budynek od frontu, od ulicy pozostaje przy tym nowym projekcie. Czyli funkcja kotłowni zostaje na tym samym miejscu, więc ten komin można byłoby już w ramach tej inwestycji, nie szukać czegoś, żeby tylko przedłużyć ważność, a wykonać może tylko remont tego komina.

Dyr. MOS Dorota Zielińska: Z tych 15 000 zł, aha. A wtedy ja te 5 tys. zł przeznaczę sobie ewentualnie na te resztę. No można i tak.

Starosta Krzysztof Figat: Jeżeli to zadanie inwestycyjne będzie utworzone, a komin jest elementem tego zadania inwestycyjnego, więc zawsze będzie możliwość zwiększenia tych środków na modernizację, bo to pewnie byłaby już pewnie modernizacja tego komina.

Przewodniczący RPŁ Janusz Michalak: Dostaliśmy projekt uchwały Rady w sprawie zmiany budżetu. Czy może teraz byśmy zrobili przerwę i dokończyli Komisję Budżetową? Jak Państwo myślą? Pan Przewodniczący się zwolnił, będzie prowadziła Pani Wiceprzewodnicząca, Pani Irena Kolos. Tak? Nie słyszę sprzeciwu. Więc ogłaszam przerwę w obradach Sesji i wznawiamy pracę Komisji Budżetowej.

Przewodniczący RPŁ Janusz Michalak o godz. 10:37 ogłosił przerwę w obradach LVII Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Przewodniczący RPŁ Janusz Michalak o godzinie 11:10 wznowił obrady LVII Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Przewodniczący RPŁ Janusz Michalak: W związku z tym zapytam teraz wnioskodawców o możliwość wprowadzenia tych dwóch punktów, czyli zmiany w budżecie 2014 roku i Wieloletniej Prognozy pod obrady dzisiejszej Sesji w pkt. 4 i 5. Więc pytam wnioskodawców tak po kolei, jak podpisywali: Pan Marcin Kosiorek?

Radny Marcin Kosiorek: Wyrażam zgodę.

Przewodniczący RPŁ Janusz Michalak: Pan Wojciech Miedzianowski?

Radny Wojciech Miedzianowski: Wyrażam zgodę.

Przewodniczący RPŁ Janusz Michalak: Ja również. Waldemar Wojciechowski?

Radny Waldemar Wojciechowski: Wyrażam zgodę.

Przewodniczący RPŁ Janusz Michalak: Pan Krzysztof Dąbrowski?

Radny Krzysztof Dąbrowski: Wyrażam zgodę.

Przewodniczący RPŁ Janusz Michalak: Pan Artur Michalak?

Radny Artur Michalak: Wyrażam zgodę.

Przewodniczący RPŁ Janusz Michalak: Stwierdzam, iż porządek obrad został rozszerzony o dwa punkty.

Porządek obrad po zmianach:

- 1. Otwarcie obrad LVII Sesji Rady Powiatu Łowickiego.**

2. **Stwierdzenie prawomocności obrad.**
3. **Informacja o działaniach Zarządu w latach 2012 – 2014 w sprawie działań w celu poprawy funkcjonowania Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Kiernozi ze szczególnym uwzględnieniem warunków socjalno – bytowych nauczycieli i uczniów. Z uwagi na fakt upływającego niebawem terminu ważności pozwolenia na budowę budynku MOS prosimy o przedstawienie propozycji odpowiednich zmian w budżecie.**
4. **Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zmiany budżetu na 2014 rok.**
5. **Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ zmieniająca uchwałę Nr XLVIII/319/2014 Rady Powiatu Łowickiego z dnia 29 stycznia 2014 roku w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Łowickiego na lata 2014 – 2017.**
6. **Szczegółowa informacja na temat polityki kadrowej i zmian na stanowiskach pracy w Starostwie i jednostkach powiatowych od 01.01.2014 roku do chwili obecnej.**
7. **Zakończenie obrad LVII Sesji Rady Powiatu Łowickiego.**

Ad. pkt. 4

Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zmiany budżetu na 2014 rok.

Skarbnik Powiatu Ewa Kotarska – Furman przedstawiła projekt Uchwały RPŁ w sprawie zmiany budżetu na 2014 rok.

Opinia Komisji Budżetu i Finansów – pozytywna.

Radni w głosowaniu jawnym/ w głosowaniu udział wzięło 15 Radnych, nie głosowali: J. Chudy, S. Felczyński, R. Malesa, M. Szymajda, M. Śliwiński, J. Wolski/:

za - 15

przeciw - 0

wstrzymało się - 0

podjęli Uchwałę Nr LVII/365/2014 RPŁ w sprawie zmiany budżetu na 2014 rok. /Zał. Nr 4/

Ad. pkt. 5

Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ zmieniającej Uchwałę Nr XLVIII/319/2014 Rady Powiatu Łowickiego z dnia 29 stycznia 2014 roku w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Łowickiego na lata 2014 – 2017.

Skarbnik Powiatu Ewa Kotarska – Furman przedstawiła projekt Uchwały RPŁ zmieniający Uchwałę Nr XLVIII/319/2014 Rady Powiatu Łowickiego z dnia 29 stycznia 2014 roku w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Łowickiego na lata 2014 – 2017.

Przewodniczący RPŁ Janusz Michalak: Czy współczynniki się zmieniają?

Skarbnik Powiatu Ewa Kotarska – Furman: Tak, ale na korzyść, bo zwiększamy dochody.

Opinia Komisji Budżetu i Finansów – pozytywna.

Radni w głosowaniu jawnym/ w głosowaniu udział wzięło 15 Radnych, nie głosowali: J. Chudy, S. Felczyński, W. Miedzianowski, M. Szymajda, M. Śliwiński, J. Wolski/:

za	- 15
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 0

podjęli Uchwałę Nr LVII/366/2014 RPŁ zmieniającą Uchwałę Nr XLVIII/319/2014 Rady Powiatu Łowickiego z dnia 29 stycznia 2014 roku w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Łowickiego na lata 2014 – 2017. /Zał. Nr 5/

Ad. pkt. 6

Szczegółowa informacja na temat polityki kadrowej i zmian na stanowiskach pracy w Starostwie i jednostkach powiatowych od 01.01.2014 roku do chwili obecnej.

Starosta Krzysztof Figat przedstawił informację na temat polityki kadrowej i zmian na stanowiskach pracy w Starostwie i jednostkach powiatowych od 01.01.2014 roku do chwili obecnej. /Zał. Nr 6/

Starosta Krzysztof Figat: Od 4 marca pełni obowiązki dyrektora Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej Pani Katarzyna Słoma, która dwa zarządy do tyłu w wyniku tego, że po rozstrzygniętym konkursie Pani Elżbieta Tarczyńska złożyła rezygnację z podpisania umowy...

Radny Artur Michalak: Którego dnia Panie Starosto?

Starosta Krzysztof Figat: Dwa zarządy do tyłu.

Radny Artur Michalak: Dwa zarządy to mi niewiele mówi.

Starosta Krzysztof Figat: Na zarządzie rozpoczętym w dniu 16 czerwca poprosiłem Zarząd, aby skorzystał z przysługującego prawa powierzenia obowiązków bez konkursu, po zaciągnięciu opinii Stowarzyszeń dla Pani Katarzyny Słoma. Zarząd do tego wniosku się przychylił, wystąpiliśmy z 5-ciomą bodajże zapytaniami, z tego co wiem jedno wróciło, termin powrotu tych opinii mija dzisiaj, więc po dzisiejszym dniu na najbliższym zarządzie będziemy proponować uchwałę powołującą Panią Katarzynę Słomę na funkcję dyrektora Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej.

Radny Zbigniew Kuczyński: Ja mam takie pytanie do Pana Starosty, dlaczego materiały, które dostaliśmy – zatrudnienie w szkołach i w jednostkach – są na piśmie, a teraz Pan przedstawił... Ja na przykład jestem dużym wzrokowcem i wolałbym patrzeć na cyfry, liczby i dane. Jakby można było poprosić to na piśmie...

Starosta Krzysztof Figat: Nie ma najmniejszego problemu, to są dokumenty wygenerowane przez Panią Kadrową, opatrzone jej podpisem, każdy z Państwa Radnych takie dokumenty otrzyma.

Radny Marcin Kosiorek: Ja może poszerzyłbym jeszcze to pytanie, Panie Starosto naprawdę my byśmy chcieli jako Radni, przynajmniej ja tak mi się wydaje, otrzymać przez kogoś kto zarządza Biurem Rady, bo to wielki znak zapytania w tej chwili w ogóle, jak wygląda ten Wydział, jakieś zbiorcze takie, nie wiem, zestawienie z opisem, a tymczasem wygląda to tak: jak tu robić, żeby się nie przepracować. A no wysłać do Dyrektorów zawiadomienie, otrzymać odpowiedzi i dać to Radnym, niech się tam z tym zapoznają. No ale dobrze, skoro już tak jest no to jest, właśnie te pytanie Radnego Kuczyńskiego to jest bardzo zasadne, bo to oznacza jedno – nie ma kogoś tak naprawdę, bo Dyrektorzy swoje zadanie, które Pan im pewnie zadał, tak to sobie wyobrażam, bo nie wiem, wykonali, natomiast w Starostwie nie ma kogoś, kto to zadanie jest w stanie wykonać, bo albo w ostatniej chwili ktoś to zrobił, albo... No nie podejrzewam, że Pan zrobił to celowo, bo co tam to ukrywać, my przecież wszystko wiemy i Pan serię trudnych pytań za chwilę usłyszysz, ale świadczy to o tym, że nie radzi Pan sobie kompletnie zarządzaniem urzędem.

Przewodniczący RPL Janusz Michalak: Za chwilę Pan Starosta, ja chciałem Państwa przeprosić, ale muszę przekazać prowadzenie Pani Irenie, ze względów osobistych muszę opuścić obrady.

Radny Artur Michalak: Jeśli Pani Przewodnicząca pozwoli, mamy tak jak wspomniał Pan Przewodniczący Kosiorek kilkanaście pytań związanych z polityką personalną, no nie mniej jednak już nasuwa się wniosek, że chyba Nikodem Dyźma lepiej by sobie poradził w Starostwie, w banku czy w Ministerstwie niż Pan Starosta. To dowodzi ostatnie konkursy, jakie są przeprowadzane w Starostwie przy ulicy Stanisławskiego ewidentnie obrazują kompletny brak kompetencji i nie wiem, cały czas podkreślamy, że tutaj Pan Starosta sobie uczynił prywatny folwark i to są kolejne dowody na to, że dzieje się po prostu co chce Panie Starosto. Ja nie bez kozery zapytałem Pana Starostę o to, kiedy kandydat, czy zwycięzcy konkursu na dyrektora Centrum Promocji złożyła rezygnację, bo o ile sobie dobrze przypominam na ostatniej Sesji Pani Grażyna Wagner tłumaczyła nam, że podpisano umowę już z tą Panią.

Starosta Krzysztof Figat: Ja zrozumiałem, kiedy była rozmowa o Panie Katarzynie Słomie i dlatego powiedziałem, tu jak mi Pani Beata podpowiedziała 16-18 czerwca. Natomiast Pani Elżbieta Tarczyńska podpisała umowę tą pierwszą zwana „zadaniową”, natomiast nie podpisała umowy o pracę.

Radny Artur Michalak: O ile sobie dobrze przypominam Pani Grażyna Wagner powiedziała, że podpisała warunki finansowe.

Członek ZPL Grażyna Wagner: To była umowa dotycząca organizacji i finansów, jeśli chodzi o prowadzenie Centrum i to jest pierwsza umowa...

Radny Artur Michalak: Ale finansów kogo? Pani kandydatki czy Centrum?

Członek ZPL Grażyna Wagner: Centrum.

Radny Artur Michalak: No właśnie.

Członek ZPL Grażyna Wagner: Druga umowa, to jest umowa o pracę i ta umowa nie została przez Panią podpisana.

Radny Artur Michalak: Podano powód?

Starosta Krzysztof Figat: Pani Tarczyńska podała powód osobisty.

Radny Artur Michalak: Powód osobisty... Że z powodów osobistych rezygnuje Pani z objęcia funkcji dyrektora. Okej. Proszę powiedzieć od kiedy przebywała na zwolnieniu lekarskim Pani Reczulska?

Starosta Krzysztof Figat: Nie wiem, musiałbym sprawdzić w kadrach.

Radny Artur Michalak: To bardzo bym prosił, żeby Pan Starosta swoje służby wezwał do tego, żeby sprawdzili. Chciałbym również wiedzieć od kiedy zatrudniona jest Pani Wioleta Kwasek w Biurze Rady i jeżeli można prosić o uzupełnienie tej informacji do kiedy Pani Wioleta ma umowę i czy to prawda, że Pani Wioleta była przyjmowana na zastępstwo Pani Reczulskiej?

Starosta Krzysztof Figat: Nie, nieprawda. Była na pracach interwencyjnych.

Radny Artur Michalak: Była na pracach interwencyjnych i w dalszym ciągu jest?

Starosta Krzysztof Figat: Tak.

Radny Artur Michalak: Okej. Pani Grażyno, chciałbym zapytać o ten precudowny konkurs na sekretarza, którego zaszczyt miała Pani przeprowadzać. Docierają do nas różne informacje, na stronie internetowej też, niebardzo wiadomo co się działo owego dnia. Powiedziała Pani cytuję „Zadam pytanie, w związku z przedstawioną procedurą rekrutacji Pani nie wyraża na to zgody”, tu przypomnę, że chodziło o te sławetne pytania, które wymyśliła sobie szanowna komisja, nie ujmując ich w ogłoszeniu i w związku z tym Pani na dzień dzisiejszy, tzn. na dzień ówczesnego przepytowania potencjalnych osób chcących zająć stanowisko sekretarza, że komisja zakończyła pracę. Czy nabór nie został rozstrzygnięty z uwagi na nieprzystąpienie kandydatów do procedury do naboru? Jak w tej chwili status prawny tego konkursu się przedstawia?

Członek ZPŁ Grażyna Wagner: Komisja zakończyła pracę, nabór został nierozstrzygnięty z powodu nieprzystąpienia kandydatów do rozmowy kwalifikacyjnej, czyli II etapu i na dzień dzisiejszy taka informacja wraz z protokołem jest do wglądu.

Radny Marcin Kosiorek: Jeśli można, moglibyśmy ten protokół poprosić?

Członek ZPŁ Grażyna Wagner: Jest do wglądu.

Radny Marcin Kosiorek: No to poprosimy, byśmy wejrzeni w niego.

Członek ZPŁ Krzysztof Janicki: Marcin to przejdź się.

Radny Artur Michalak: Ale to Państwo niestety jesteście zobowiązani przygotowywać Radnym materiały, więc musimy się Panie Krzysztofie rolami zamienić, wtedy będzie Pan mógł odpowiadać tak, jak teraz. Czyli rozumiem Pani Grażyno, że ten konkurs został zakończony i z powodu nieprzystąpienia kandydatów do II etapu komisja zamknęła procedurę?

Członek ZPŁ Grażyna Wagner: Tak.

Radny Artur Michalak: Bardzo bym prosił o to, żeby ten wątek znalazł się w protokole, dobrze.

Radny Wojciech Miedzianowski: Bardzo bym prosił, żeby nie traktować Radnych w ten sposób, proszę o 10 minut przerwy, proszę przy okazji skserować dane, które odczytał Pan Starosta i pismo, które zostało wysłane do jednostek związanych z danymi, jeśli chodzi o politykę zatrudnienia i proszę o 10 minut przerwy na przyniesienie protokołów, na odbicie na ksero danych, które odczytał Pan Starosta i na pismo, które zostało wysłane do jednostek.

Radny Artur Michalak: To może, jeśli Wojtku pozwolisz i Pani Przewodnicząca oczywiście, ja jeszcze bym poszerzył naszą prośbę i poprosiłbym również o skserowanie i dostarczenie nam decyzji wyroku sądu, jaki zapadł w czerwcu w kontekście właśnie zwolnienia z pracy Pani Sekretarz, dobrze?

Starosta Krzysztof Figat: A tylko wyrok Sądu, czy i...

Radny Artur Michalak: Z uzasadnieniem oczywiście.

Starosta Krzysztof Figat: ...czy i kolejne posiedzenie Sądu z dnia 22 chyba czerwca?

Radny Artur Michalak: A macie?

Starosta Krzysztof Figat: Mamy.

Radny Artur Michalak: To poprosimy.

Wiceprzewodnicząca RPŁ Irena Kolos o godzinie 11:55 ogłosiła przerwę w obradach LVII Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Wiceprzewodnicząca RPŁ Irena Kolos o godzinie 12:25 wznowiła obrady LVII Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Radny Marcin Kosiorek: Właśnie w związku z tym, co tutaj kolega Artur powiedział, bo za chwilę Sesja się nie skończy i nie wiem czy będzie można zwołać następną, bo ktoś będzie musiał wyjść, no ale nieważne. Tutaj z kolegami doszliśmy do wniosku, że skoro to jest taka gra na zmęczenie materiału, nie jest to dla nas rzecz, o którą tutaj będziemy rozdzierać szaty, chcemy po prostu, żeby opinia publiczna wiedziała, jak sytuacja wygląda, jak Pan postępuje, więc umówiliśmy się, że zapoznamy się z materiałami, które mam nadzieję, że otrzymamy za chwilę, albo już otrzymaliśmy, a jak nie, to w jakiś sposób one zostaną nam dostarczone, zadamy pytania i poprosimy o odpowiedzi na piśmie na każde z tych pytań w ciągu 21 dni.

Wiceprzewodnicząca RPL Irena Kolos: Czy pytania będą na piśmie skierowane?

Radny Marcin Kosiorek: Nie no, pytania będą w scenogramie Sesji i do protokołu, także... To są pytania zadane w tej chwili, 21 dni sobie policzymy i tyle, także dziękuję.

Starosta Krzysztof Figat: Pan Artur Michalak zadał pytanie odnośnie od kiedy Pani Reczulska jest na zwolnieniu, jest na zwolnieniu od 4 stycznia 2014 roku do 1 czerwca 2014 roku – przebywała na zwolnieniu lekarskim, natomiast na urlopie macierzyńskim przebywa od 2 czerwca 2014 roku do 31 maja 2015 roku, to jest odpowiedź na jedno pytanie. Pani Wiola Kwasek od 2 lutego 2013 roku do 7 lutego 2014 roku była na stażu, od 10 lutego 2014 roku do 9 sierpnia 2014 roku ma umowę na prace interwencyjne. Będę zabiegał o przedłużenie tej umowy, od razu uprzedzam kolejne pytanie. Jeszcze może w roli takiego wyjaśnienia dla Pana Artura Michalaka, który w swym wstępie do tych pytań wyraził, jak to źle w Starostwie, pragnę poinformować, że urząd pracuje w jak najbardziej normalnym trybie, spotkania z dyrektorami wydziałów i jednostek odbywają się co tydzień w poniedziałek o 9:00, więc nie może być mowy o sprawie niezłatwionej starszej niż 7 dni, to jedna rzecz. A tak żeby może troszeczkę poprawić tą wizję, to chcę powiedzieć, że kiedy obejmowaliśmy zarządzanie tym Starostwem na zatwierdzenie podziałów w Geodezji czekało się od 8 do 10 tygodni, dzisiaj czeka się do 20 dni maksymalnie i co się dzieje w Wydziale Komunikacji też pewnie widać. Także proszę o pytania i odpowiemy na pewno na wszystkie pytania zgodnie z przepisami.

Radny Marcin Kosiorek: A jeszcze prosiliśmy o protokół, o jakieś rzeczy, to...

Starosta Krzysztof Figat: No właśnie, z tym protokołem i z wyrokiem, ja próbowałem zapytać, ale Pan Radny Wojciechowski powiedział, że teraz jest przerwa i nie ma pytań, więc rzeczywiście dziękuję za przypomnienie. Chciałem zapytać wtedy, czy ta kserokopia wyroku, ponieważ jest to kilkanaście stron z uzasadnieniem, ma być w tylu egzemplarzach, ilu Państwa Radnych jest czy po jednym na klub, czy jedno?

Radny Artur Michalak: Może rzeczywiście, żeby tutaj nie nadwyręzać i tak wąskiego budżetu Starostwa, to może jeden na klub, albo wszystkim w wersji elektronicznej, a przewodniczący klubów gdyby mogli przesłać w wersji papierowej.

Starosta Krzysztof Figat: To pytanie chciałem zadać w momencie po ogłoszeniu przerwy, ale akurat Pan Radny Wojciechowski miał inne zdanie.

Radny Artur Michalak: Tak, tak. Okej. Bo mowa Panie Starosto o dwóch protokołach, bo jeszcze chcielibyśmy protokół z posiedzenia tej komisji, która miała wybrać sekretarza i Panie Starosto chwała Panu za to, że zmniejszył Pan dni w oczekiwaniu na różnego rodzaju mapy geodezyjne, tudzież tablice rejestracyjne...

Starosta Krzysztof Figat: Nie, nie. Nie mylmy pojęć. Zatwierdzenie podziału, to jest rzecz bardzo istotna.

Radny Artur Michalak: Okej, natomiast jak na dłoni widać chociażby po organizacji dwóch konkursów na dyrektora Centrum Promocji, na sekretarza, bo to też jest moje pytanie Panie Starosto, konkurs prowadzony zupełnie bez żadnych znajomości podstawowych zapisów zarówno ustawy o pracownikach samorządowych, jak i ustawy o finansach. Chciałbym wiedzieć Panie Starosto co zamierza Pan w temacie sekretarza, ja wiem, że ustawa mówi o tym, że ma Pan 3 miesiące, nie mniej jednak są plotki, mam nadzieję, że Pan je rozwieje, że konkursu na sekretarza Pan nie będzie przeprowadzał, tylko jednego z pracowników zamierza Pan awansować na stanowisko tegoż sekretarza. I skoro mowa o tym stanowisku, to jeśli mógłbym poprosić Panią Beatę o zapisanie kolejnego pytania, bądź Panią Wioletę w zależności od tego kto pisze ten protokół, chciałbym otrzymać również zakres obowiązków jakie powierzył Pan Andrzejowi Rokickiemu i czy w związku z tym zakresem były przekazywane pełnomocnictwa, jeśli tak to w jakim zakresie?

Starosta Krzysztof Figat: Taką odpowiedź Pan otrzyma na piśmie zgodnie z tą sugestią, którą złożył Pan Radny Kosiorek. Natomiast tak, jak Pan zauważył, na podjęcie decyzji w sprawie sekretarza mam czas jeszcze, rozważam i jedną i drugą możliwość, jeśli będę przekonany do którejś z wersji tak też postąpię, ponieważ sprawy kadrowe akurat są w gestii starosty.

Radny Marcin Kosiorek: Tak, jeszcze odnośnie tego konkursu na sekretarza, to chciałem zadać pytanie, czy Pani Magdalena Pietrzak została poinformowana o tym, że ten konkurs został zakończony? To jest pierwsze pytanie, drugie pytanie może trochę szersze, bo to wiemy z mediów i dlatego chciałem się zapytać, ma Pan okazję odpowiadając na to pytanie zdementować pewne rzeczy, które pojawiają się w mediach. To znaczy, jak to jest że Pan Andrzej Rokicki mógł być sekretarzem wcześniej, a gdy przyszło do konkursu to nie mógł być tym sekretarzem i wycofał swoją kandydaturę? Na to pytanie też chcielibyśmy usłyszeć odpowiedź, na jakiej podstawie w związku z tym Pan Andrzej Rokicki tym Sekretarzem był.

Starosta Krzysztof Figat: Pan Andrzej Rokicki był zatrudniony na stanowisko sekretarza na zastępstwo, gdzie spełniał te wymogi.

Radny Artur Michalak: Albo się spełnia Panie Starosto, albo się nie spełnia.

Starosta Krzysztof Figat: Dobrze Panowie, otrzymacie odpowiedź na piśmie.

Radny Marcin Kosiorek: Jeszcze gdyby Pan Starosta w uzupełnieniu nam mógł odpowiedzieć, czy w sądzie Pani Sędzia wyraziła jakieś na ten temat osąd, bo to też media podawały?

Starosta Krzysztof Figat: Również otrzymacie Państwo odpis wyroku sądu.

Radny Waldemar Wojciechowski: Ja zadawałem pytanie czy Pan Rokicki został zatrudniony zgodnie z prawem i na podstawie jakich aktów prawnych. Czy Pani Radca Prawny podtrzymuje swoje stanowisko, że Pan Rokicki został zatrudniony zgodnie z prawem?

Radca Prawny Anna Motuk: Podtrzymuję swoje stanowisko, swoją opinię i uzupełnienie do tej opinii.

Radny Waldemar Wojciechowski: Czy takie stanowisko Pani Mecenasa uchroni nas przed ewentualnymi organami odwoławczymi, jeśli zdecydujemy się złożyć?

Radca Prawny Anna Motuk: Tak, obroni.

Radny Waldemar Wojciechowski: Jeszcze mam jedno pytanie Panie Starosto, mamy przed sobą stan zatrudnienia i jest napisane „Pani Wioleta Kwasek prace interwencyjne”. Zostałem upoważniony do tego, aby powiedzieć to na Sesji, jeśli będzie taka konieczność, przez Panią Magdalenę Pietrzak, iż Pan osobiście polecił byłej Pani Sekretarz aby zatrudniła Panią Wioletę Kwasek nie na pracę interwencyjne, ale na zastępstwo za Panią Reczulską. Pan powiedział co innego, a Pani Magdalena Pietrzak powiedziała, że jeżeli będzie taka potrzeba przyjdzie i to powie. Dalej idąc, w związku z tym pytam, czy jest potrzeba, w historii tego Starostwa nie było trzech osób zatrudnionych w Biurze Rady, czy jest potrzeba aby Pan Andrzej Rokicki otrzymał jak ja to rozumiem umowę o pracę, bo nie ma przy jego nazwisku, że to jest na prace interwencyjne, czy na zastępstwo?

Starosta Krzysztof Figat: No wie Pan, Pan Andrzej Rokicki ma umowę o pracę na zastępstwo i ja o tym mówiłem, i jest to Pan Andrzej Rokicki i Pani Żaneta Fijałkowska. W naszym Starostwie nie ma Biura Rady, jest Wydział Organizacyjny.

Radny Waldemar Wojciechowski: Jest Biuro Rady.

Starosta Krzysztof Figat: No nie jest formalnie wyodrębnione, natomiast potocznie nazywamy to Biuro Rady i nikomu to nie przeszkadza. Natomiast tak Pani Wioleta, tak Pani Beata, Pani Jola Protekta, Pan Rafał i wiele innych osób, łącznie z Panem Andrzejem Rokickim są pracownikami Wydziału Organizacyjnego i to jest jedna odpowiedź. Jeżeli Pan twierdzi, że poleciłem Pani Magdalenie Pietrzak zatrudnienie Pani Kwasek na zastępstwo, a jest inaczej, no to najwyraźniej nie wykonała mojego polecenia.

Radny Wojciech Miedzianowski: Szanowni Państwo, ja mam prośbę Panie Starosto, Pani Mecenas, bardzo Was proszę, to wy wydajecie opinię o sobie, o sobie wydajecie, tak się zachowując, naprawdę. Ja Panie Starosto stawiam wniosek i napiszę do Przewodniczącego, proszę o zabezpieczenie innego radcy prawnego na obsługę Rady, to jest pierwsza sprawa i bardzo proszę, bo to Pan odpowiada za zabezpieczenie prac Rady Powiatu Łowickiego, Pan Panie Starosto i bardzo proszę, żeby to dokonać na następną sesję, żeby była prawidłowa obsługa Rady. To jest wniosek Rady i myślę, że koledzy tutaj większością się zgodzą, żeby obsługa Rady prawna była właściwa, koniec kropka, to jest pierwsza moja prośba. Druga, no już pomijam tą prośbę, żebyście

Państwo naprawdę zachowywali się jakoś tak normalnie, bo o sobie sami wydajecie tutaj opinie i naprawdę warto by było się nad tym zastanowić chwilę proszę Państwa. Druga sprawa, Pani Mecenas powiedziała, że proszę sobie przeczytać opinię przekazaną do Komisji, ja chciałbym Panie Starosto nadal wrócić do pytań kolegów, bo nie odpowiedział Pan i nie na piśmie, tylko teraz, bo to Pan podejmował decyzje, Pan wiedział w tym momencie na jakiej podstawie Pan podejmuje decyzje, więc bardzo proszę o odpowiedź. W tej opinii tutaj do Komisji Konkursowej, oczywiście jak zwykle nie ma jednoznacznie czy ma Komisja traktować Pana Rokickiego, jako spełniającego wymogi czy nie i chciałbym prosić o odpowiedź, ponieważ tutaj jest tak: „z uwagi na powyższe przeważające w przedmiotowej sprawie są poglądy, orzecznictwa i doktryny, uznające za powiatową jednostkę organizacyjną tylko jednostki utworzone lub prowadzone przez powiat”, to ja bym bardzo prosił o wskazanie orzecznictw, te nieprzeważające, czyli które mówią, że Powiatowa Komenda Policji jest jednostką powiatową. Bardzo bym prosił o wskazanie i tutaj Państwo możecie razem to uzgodnić, ale proszę to przygotować i to teraz. Druga sprawa – chciałbym Panie Starosto prosić, czy Pan Rokicki ma jakieś pełnomocnictwa i jakie ma pełnomocnictwa?

Starosta Krzysztof Figat: Ale to pytanie było już zawarte i odpowiemy na te pytanie.

Radny Wojciech Miedzianowski: Nie odpowie Pan na to pytanie?

Radny Zbigniew Kuczyński: Odpowie na piśmie.

Radny Wojciech Miedzianowski: Panie Starosto, czy dał Pan jakieś pełnomocnictwa czy nie? Panie Starosto, to jest proste pytanie.

Starosta Krzysztof Figat: Proszę Pana, było pytanie, odpowiedziałem, że na te pytania wszystkie odpowiemy na piśmie, takie prawo nam przysługuje i zakończmy tą dyskusję.

Radny Wojciech Miedzianowski: Prawo Państwu przysługuje przygotować się do sesji. Jak zwykle szanowni Państwo nie przygotowaliście materiałów dla Radnych, nie przygotowaliście, po prostu zlekceważyliście Radę całą uznając, że po prostu nie przygotowujecie. Powtórzę jeszcze raz: wydajecie opinie o sobie szanowni Państwo, wydajecie opinie o sobie. Bardzo proszę o odpowiedź jakie pełnomocnictwa Pan Panie Starosto, jako kierownik urzędu dał Panu Rokickiemu? Nikt inny, Pan musi wiedzieć.

Starosta Krzysztof Figat: Będzie odpowiedź pisemna, natomiast żeby Pan był już zadowolony, tak Pan Rokicki ma upoważnienie do podpisywania i akceptowania dokumentów finansowych za Wydział Organizacyjny i sprawy kadrowe w zakresie Wydziału Organizacyjnego.

Radny Wojciech Miedzianowski: A na jakim stanowisku jest zatrudniony?

Starosta Krzysztof Figat: Inspektor.

Radny Wojciech Miedzianowski: Inspektor, tak. Na jaki okres?

Starosta Krzysztof Figat: Na czas zastępstwa za Panią Katarzynę Reczulską.

Radny Wojciech Miedzianowski: No dobrze, czyli na ile, na 2 lata?

Starosta Krzysztof Figat: Do 31 maja 2015 roku.

Wiceprzewodnicząca RPL Irena Kolos: Pani Motuk prosiła o zabranie głosu, więc może udzielię Pani...

Radny Wojciech Miedzianowski: Momencik.

Wiceprzewodnicząca RPL Irena Kolos: Ale chciała się odnieść do tego, co Pan powiedział, więc może by odpowiedziała.

Radny Wojciech Miedzianowski: Pani Przewodnicząca, Pani Radca jest tutaj dla Rady, nie dla siebie tylko dla Rady.

Wiceprzewodnicząca RPL Irena Kolos: Ale chciała odpowiedzieć Panu.

Radny Wojciech Miedzianowski: Ale ja nie życzę sobie, ja nie prosiłem ją o żadną odpowiedź. Prosiłem ją Pani Przewodnicząca?

Wiceprzewodnicząca RPL Irena Kolos: Ale Pan zabrał głos i powiedział na temat tej osoby, więc Pani chciała o sobie Panu odpowiedzieć.

Radny Wojciech Miedzianowski: Ja poprosiłem Starostę o zmianę obsługi Rady pod względem prawnym i to jest do Pana Starosty. Ja nie zadałem żadnego pytania Pani Mecenasa.

Wiceprzewodnicząca RPL Irena Kolos: Pani prosiła mnie o głos i ja takiego głosu chcę tej Pani udzielić, a mam takie prawo, żeby tego głosu udzielić.

Radny Wojciech Miedzianowski: Dobrze, ale ja jeszcze nie skończyłem. Powtórzę jeszcze raz: każdym swoim zachowaniem wydajemy świadectwo

samym sobie, o naszej kulturze osobistej. Te wszystkie wypowiedzi świadczą tylko i wyłącznie o nas i myślę, że o opinii w społeczeństwie również. Chciałbym również prosić Pana Starostę, bo rozumiem, że ma pełnomocnictwa takie, jak dyrektor Wydziału Organizacyjnego w tym momencie, na stanowisku inspektora. Panie Starosto, powiedział Pan również wcześniej, że Pan wybierze sposób zatrudnienia sekretarza. Pragnę zwrócić uwagę, że ustawa o pracownikach samorządowych mówi wprost, Pan ma tylko jeden sposób, nie może być ani na zastępstwo, na które Pan wcześniej przyjął Pana Rokickiego łamiąc wszelkie prawa pod tym względem, tak samo nie może Pan awansu wewnętrznego zrobić. Ustawa mówi wprost, tam nie ma, że może być nabór, tam jest nabór i pracownik starostwa może wziąć udział w konkursie jak ma ochotę, bardzo proszę, ale nawet awansem wewnętrznym też Pan nie może, więc ja bardzo proszę Panie Starosto, żeby naprawdę Pan nie brnął dalej, nie łamał prawa tak wręcz ostentacyjnie. Obsługa Rady wskazuje na to Panie Starosto, że niestety potrzebny jest tam sekretarz i to z głową, bo jakoś nie przypominam sobie, żeby były materiały przesyłane tylko tak ad siebie ze szkół czy z jednostek, tylko były opracowywane zawsze, jako jeden główny materiał, bo od tego Państwo tam jesteście i bierzecie za to pieniądze, niestety. Mam również pytanie co do pracowników BSI, powiedział Pan, że Pan Cylka i Pan Kamil Kryszkiewicz są zwolnieni, rozumiem, że na te stanowiska nie było żadnego naboru i na te stanowiska nie ma, że tak powiem nowych osób przyjętych?

Starosta Krzysztof Figat: W ramach prac interwencyjnych od 1 lipca jest Pani Joanna Haczykowska, nabór będzie ogłaszany, ponieważ jest tam wakat.

Radny Wojciech Miedzianowski: Panie Starosto, czy w ramach swojej polityki kadrowej Pan uważa, że tam potrzebne są dwie osoby jeszcze?

Starosta Krzysztof Figat: Tam nie ma dwóch osób, bo Pan Kryszkiewicz odszedł i wróciła Pani Sankowska, więc tutaj się nic nie zmieniło.

Radny Wojciech Miedzianowski: Ale wakat Pani Sankowskiej to był Panie Starosto, od zawsze.

Starosta Krzysztof Figat: Był. Uważam, że taki zespół, jaki w tej chwili jest, w takim składzie osobowym jest dobry, co podkreśliłem już, że za tą politykę kadrową, ta polityka kadrowa jest po stronie starosty, uważam że Biuro Inwestycji i Strategii jest we właściwym, jak gdyby liczbowym składzie.

Radny Wojciech Miedzianowski: Czyli krótko mówiąc czym zajmuje się ta osoba, która została zatrudniona w tej chwili na prace interwencyjne?

Starosta Krzysztof Figat: Zajmuje się pracą w Biurze Strategii i Inwestycji.

Radny Wojciech Miedzianowski: Czyli jaki ma zakres obowiązków? Skoro brakowało i Pan zatrudnił, czyli co Pan potrzebował, żeby dodatkowa ta osoba tam robiła?

Starosta Krzysztof Figat: Nic nie brakowało, zajmuje się zadaniami, które do tej pory realizował Pan Bartłomiej Cylka.

Radny Wojciech Miedzianowski: Czyli finansami, bo on obsługiwał projekty finansowo, tak?

Starosta Krzysztof Figat: Tak.

Radny Wojciech Miedzianowski: Czy ta osoba ma odpowiednie wykształcenie?

Starosta Krzysztof Figat: Tak.

Radny Wojciech Miedzianowski: A jakie ma?

Starosta Krzysztof Figat: Wyższe wykształcenie – magister ekonomii.

Wiceprzewodnicząca RPL Irena Kolos: Poproszę teraz Panią Motuk, bo Pani prosiła o głos.

Radny Marcin Kosiorek: Ale nie było do Pani Motuk żadnych pytań, ludzie...

Wiceprzewodnicząca RPL Irena Kolos: Ale Pani prosiła o głos, a ja jej tego głosu udzielam.

Radny Marcin Kosiorek: Dobrze, zanim Pani krzyknie, to my poprosimy ten protokół. Czy ten protokół to się pisze teraz dopiero? Od godziny czekamy na ten protokół.

Radca Prawny Anna Motuk: Może zwrócę się przede wszystkim do Pana Miedzianowskiego i do Pana Artura Michalaka, chciałabym odświeżyć troszkę Panom pamięć, bo ja z tego co sobie przypominam miałam bardzo szczerą, naprawdę wyrażoną tu na sesji chęć współpracy ze wszystkimi Państwem i powiem teraz, że troszeczkę czuję się obrażona stwierdzeniem, że „figatyzuję prawo”, co sugeruje, że ja naruszam to prawo dla dobra Pana Starosty, chociaż

gratuluje Panu autorstwa, bo zostało to powiedzenie ukłute w sposób cudowny, szkoda, że ja tego nie wymyśliłam. O ile ono oznacza przeciwieństwo falandyzacji, czyli wejście prawa na właściwe tory, to ja się zgadzam z tym określeniem, a teraz w ramach odświeżania pamięci: proszę Panów, ja oczywiście próbowałam, kiedy Państwa zajmowała zdaje się zimą i wiosną sprawa zmian Statutu, sprawa podjęcia przez Zarząd uchwał w sprawie zatrudnienia osoby zastępującej dyrektora Centrum, a potem powołania na p.o. Pani Słomy, ostrzegałam Państwa, byłam jeszcze proszona wtedy o wyrażenie zdania, że te dwie uchwały Rady są niezgodne z prawem i tak się stało, organ nadzoru stwierdził nieważność tych uchwał. Jeżeli chodzi o dwie uchwały Zarządu, również Państwo wnioskowaliście o stwierdzenie ich nieważności czy uchylenie ich, również organ nadzoru nie dopatrywał się tam naruszenia prawa. Mamy zapisy w protokołach, m.in. w protokole z Komisji Rewizyjnej, którą de facto Pani Pietrzak zwołała, że Pan Michalak Janusz - „nie wierzę Pani Motuk”, tak powiedział. Mi jest z tego powodu bardzo przykro, jest taki zapis, ja o nim nawet nie wiedziałam, w trakcie analizy dokumentów zorientowałam się, nie byłam obecna wtedy, „nie wierzę Pani Motuk”. Pan Michalak wypowiadał się też, Pan Artur Michalak, na którejś z sesji, może nie przytoczę wypowiedzi dokładnie, ale kiedy było pytanie do mnie właśnie o kwestie prawne, związane z obsługą Rady, Pan się wypowiedział, że w zasadzie pytanie mnie jest zbędne, bo wiadomo co ja powiem, bo ja powiem to, co chce Starosta. To proszę Pana jest dla mnie, jako prawnika bardzo przykre i jeżeli Pan na przykład będzie kiedyś starostą, pewnie Pan mnie zwolniłby, ale gdyby Pan był i byśmy współpracowali, naprawdę nie będę zachowywać się inaczej. Na tym polega mój zawód, to jest zawód wolny. Gdyby się zdarzyło, że Pan Starosta zmusza mnie do jakichś rozwiązań, do postawienia tej swojej słynnej pieczętki, to po prostu zrezygnowałabym z pracy, bo na to mnie stać, są jeszcze ludzie honorowi. I teraz chciałabym powiedzieć czy w kontekście stwierdzonych nieważności tych dwóch uchwał, czy też niedopatrzona się naruszenia prawa w uchwałach Zarządu, można powiedzieć, że ja naruszałam prawo? Bo to ja te koncepcje prezentowałam i ja mówiłam o tym, że one naruszają prawo. Czy moje zdanie tutaj było błędne?

Radny Wojciech Miedzianowski: Szanowni Państwo, szanowna Rado i Pani Mecenas i Panie Starosto też, sprawa uchwał, które poruszyła Pani Mecenas jest dyskusyjna z bardzo prostego powodu: Radni nie zdecydowali się zaskarżyć tych uchwał. Jaki byłby wynik Pani Mecenas? Nie jest Pani w stanie powiedzieć czy wydawane decyzje organu nadzoru, czy nie byłyby uchylone, to jest

pierwsza sprawa i do tego już nie wracajmy, bo nie to było meritum mojej wypowiedzi. W Pani odpowiedzi tak, jak chociażby Panu Arturowi kiedyś, który pytał na jakiej podstawie, dotyczącej organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, Pani powiedziała: czy mnie Pan sprawdza? To jest w Pani odpowiedzi, to można sprawdzić w protokołach, zapisane jest itd. Teraz Pani powiedziała: proszę sobie przejrzeć opinię. Takie odpowiedzi powodują właśnie to, że Pan Michalak to, co Pani przedstawiła powiedział, powiedział, że Pani nie wierzy i ja powiem szczerze, ja też nie. Tak samo, jak Pan Starosta już tyle rzeczy mówił, a odnośnie MOS-u ja mam przygotowane wypowiedzi z 2012 roku szanowni Państwo, już nie chciałem w ogóle cytować, bo to jest śmieszne. Wątkujemy ten MOS od 2012 roku, my oczywiście wcześniej w starym Zarządzie przygotowaliśmy projekt i wszystkie posunięcia, Państwo nie zrobiliście nic przez te dwa lata i te wypowiedzi, to jest czarno na białym. I zatem Pani Mecenase prosimy, ja złożę ten wniosek o zmianę obsługi prawnej Rady. Rada nie może uzyskiwać takich odpowiedzi, tylko oczekuje jasnych, konkretnych podstaw prawnych, na bazie których podejmuje uchwały. Sprawa zwolnienia, to jest sprawa honorowa, już do tego nie będę nawiązywał.

Radny Artur Michalak: Ja może nie będę zagłębiał się z Panią Mecenase w różne meandry zapisów, które Pani interpretowała, bo świadczą one o absolutnej lojalności wobec Pana Starosty, my tego nie negujemy. Tyle, że ta lojalność wobec Pana Starosty nie zawsze ma się poprawnie do przepisów prawa i oboje o tym doskonale wiemy. A pro po nadzoru, przecież sentencją uchwały, o którą też chciałbym zapytać za moment w kontekście płatnych członków Zarządu, sentencją nadzoru nie było uchylenie uchwały z racji niezgodności z prawem, nie. Nadzór wskazał nam nieprawidłowy Statut, na jakim my tutaj pracujemy i na jaki my się powołujemy od tylu lat, od tylu lat obowiązujący Statut okazało się, że jest zły, a nie nasze zmiany, które też Pani kwestionowała. Ale to już tak jak mówię zostawmy tą przeszłość, żyjmy dniem dzisiejszym i przyszłością. W związku z tym mam jeszcze kilka pytań nurtujących, chociażby w kontekście pytania zadanego Panu Staroście na poprzedniej sesji, mowa tutaj o nagradzaniu pracowników Starostwa. Czy to jest etyczne, czy to czasami nie miało znamion jakiejś takiej gry wyborczej, to już niech sami wszyscy trzeźwo myślący ocenią, natomiast „Pan Starosta...”, tutaj cytuję „... i Wicestarosta i Członek Zarządu nie dostali nagrody” i tym Pan Starosta się chwalił. W kontekście tego co piszą media no można by rzec „chwała Cezarowi”, tylko, że Pan Starosta nie dodał, że Pan nie przyznał sobie nagrody, bo po prostu nie ma takiego prawa. Nie ma prawnych możliwości, żeby Pan Starosta otrzymał taką nagrodę. I a pro po

prawnych możliwości Panie Starosto bardzo mnie nurtuje to pytanie, na jakiej podstawie przyznał Pan nagrodę pracownikom zatrudnionym w ramach prac interwencyjnych? Obawiam się, że mogło dojść do kolejnego naruszenia dyscypliny finansów publicznych, bo ja przypominę Panu Staroście, że pracownikowi samorządowemu o którym mowa w art. 4 ust. 1 pkt. 2 i 3 ustawy o pracownikach samorządowych, nagrody przyznaje się za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej. Jestem bardzo ciekaw co takiego osiągnęli pracownicy pracujący kilkanaście dni w Starostwie, no i tak jak mówię, czy miał Pan prawo i na jakiej podstawie przyznać nagrody pracownikom interwencyjnym. Do kolejnych pytań będziemy wracać za chwilę.

Starosta Krzysztof Figat: To pytanie zadał na poprzedniej sesji Pan Radny Kuczyński, dostał odpowiedź z podstawami prawnymi, także myślę, że udostępni Panu.

Radny Marcin Kosiorek: No tak, ja mam pytanie, nie wiem, może coś podobnego już zadałem, ale ja właśnie czytam ten protokół właśnie tutaj i proszę mi odpowiedzieć, bo z niego nie wynika to, co czytaliśmy w mediach, ani to co usłyszeliśmy, że Pani Magdalena Pietrzak zrezygnowała z tego konkursu, bo konkurs kończy się takim zdaniem „ W związku z tym uznajemy, że na dzień dzisiejszy kończymy pracę komisji”. Czy Pani Magdalena Pietrzak została w jakikolwiek sposób poinformowana o tym, jak ten konkurs się zakończył?

Członek ZPŁ Grażyna Wagner: Nie ma takiego obowiązku, natomiast zadałam pytanie Pani Magdalenie Pietrzak czy przystępuje dalej do konkursu, odpowiedziała, że nie.

Radny Marcin Kosiorek: Nie, wcale tak nie odpowiedziała i tutaj ewidentnie jest to w protokole.

Członek ZPŁ Grażyna Wagner: Dobrze, ale w protokole właśnie jest to dokładnie opisane, szczegółów nie będę teraz też przytaczała, bo to jest zapisane.

Radny Marcin Kosiorek: To albo jest tak, albo nie jest tak. To ja może zacytuję w takim razie: Pani mówi - „, Dobrze, więc zadam pytanie, w związku z przedstawioną procedurą rekrutacji Pani nie wyraża na nią zgody?, Pani Magdalena Pietrzak: „, Nie proszę Pani, ja tylko Panią uprzejmie informuję, że

zarządzenie...” itd. Nie padła odpowiedź, że nie wyraża zgody, że Pani Magdalena Pietrzak nie proceduje, więc proszę nas nie okłamywać tutaj.

Członek ZPŁ Grażyna Wagner: Zadałam pytanie: „Dobrze, więc zadam pytanie – czy w związku z przedstawioną procedurą rekrutacji Pani nie wyraża na nią zgody?” - „Nie proszę Pani”. Dla mnie to jest jasne, a to co powiedziała później Pani Magdalena Pietrzak, to jest kontynuacją jej myśli, natomiast ja usłyszałam nie.

Radny Zbigniew Kuczyński: Proszę się nie ośmieszać Pani Grażyno.

Członek ZPŁ Grażyna Wagner: Dobrze, to jest Pana ocena.

Radny Zbigniew Kuczyński: Tak nie można, ludzie.

Radny Wojciech Miedzianowski: Chciałbym właściwie to już do poruszanych spraw również wrócić, do nagród, które poruszał Pan Artur Michalak. Jest w regulaminie wynagradzania u nas, że za szczególne osiągnięcia w pracy. Chodzi nam o to, że przyznał Pan nagrody osobom, które były kilka dni zatrudnione i czy była podstawa prawna do tego, żeby Pan udzielił im takiej nagrody? Ja widziałem tą opinię, tam nie ma żadnej, to jest porada prawna po pierwsze Panie Starosto, nie żadna opinia, porada prawna i niech sobie Pan Kuczyński szuka, a prosił wprost na sesji o opinię, którą Pani Mecenasa Panu dała, żeby Pan mógł wypłacić. A ma Pan opinię prawną, na podstawie której Pan wypłacił?

Radny Zbigniew Kuczyński: Muszę Panu Staroście powiedzieć, że w życiu bym tak nie zrobił, bo zabieram pieniądze innym pracownikom. Jak nie, jak nie? Przecież ludzie nie wiem, jest ktoś jeszcze, bo nie oglądam się za siebie, ze Starostwa? Ktoś siedzi jeszcze na trybunie honorowej, że tak powiem? Jeżeli siedzą, to od razu mówię: to są pieniądze, przecież mamy je zaznaczone dokładnie, wyliczyliśmy sobie średnią i założyliśmy plan finansowy, jeżeli chodzi o paragraf mówiący o wynagrodzeniu. Jediną rzeczą, którą możecie zaoszczędzić, to tylko na zwolnieniach lekarskich, ale to też te zwolnienia lekarskie dajemy ludziom, którzy przyjdą do pracy na zastępstwo, a Pan dał pieniążki zupełnie z tej puli innym osobom, które nie są zatrudnione można powiedzieć w Starostwie. Czyli zabrał Pan tym ludziom wynagrodzenie dodatkowe, lepsza premia, nagroda na koniec roku, tego Pan zabrał im i niech oni wiedzą o tym.

Radny Wojciech Miedzianowski: Wróćę do tych nagród, w ustawie o pracownikach samorządowych jest, art. 36 mówi wprost, że pracownikowi samorządowemu za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej można przyznać nagrodę. Panie Starosto bardzo proszę o przygotowanie na piśmie taką informację dotyczącą pracowników interwencyjnych, jak długo byli zatrudnieni i jakimi osiągnięciami w pracy zawodowej zdążyli się wykazać, aby im przyznać nagrody. To jest pierwsza sprawa, drugie pytanie to chciałbym Pana spytać na jakiej podstawie prawnej dał Pan te pełnomocnictwa Panu Andrzejowi?

Starosta Krzysztof Figat: Również odpowiem na piśmie.

Radny Artur Michalak: Ponieważ mam świadomość, że nasze pytania wpędzają w zakłopotanie Pana Starostę, nie chcąc przeciągać dłużej Pani Przewodnicząca pozwoliż mi zadać ostatnie swoje trzy pytania. Pierwsze w imieniu Przewodniczącego RPŁ, który prosił o przygotowanie pisma do Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych zawiadamiające o podejrzeniu naruszenia dyscypliny finansów publicznych w Starostwie Powiatowym w Łowiczu w kontekście zatrudnienia osoby na stanowisku sekretarza, w kontekście zatrudnienia nowego pracownika, mimo że Sekretarzem Pani Magdalena Pietrzak do 30 czerwca, przypomnijmy, była. Pan Przewodniczący nie otrzymał jeszcze żadnej odpowiedzi, nie wiemy jaki będzie.

Starosta Krzysztof Figat: Otrzyma taką odpowiedź w terminie ustawowym.

Radny Artur Michalak: Kolejne pytanie związane z Panią Grażyną Wagner, czy to prawda że Pani Grażyna Wagner dekretowała pismo swojego brata, które w ostatnich dniach zostało również przygotowane? Ja przypomnę, że ustawa o pracownikach samorządowych zgodnie z art. 26, absolutnie zabrania „osób pozostających ze sobą w stosunku pokrewieństwa do drugiego stopnia włącznie lub powinowactwa pierwszego stopnia oraz w stosunku przysposobienia, opieki lub kurateli” nie mogą być zatrudnieni w jednostkach o których mowa w art. 2, bardzo mnie to interesuje. I chciałbym wreszcie uzyskać odpowiedź na pytanie związane również z Panią Grażyną Wagner, jakie jest stanowisko Pana Starosty w kontekście uchwały, która weszła już w życie, mówiąca o tym, że płatnymi Członkami Zarządu są tylko Pan Starosta i Wicestarosta? Mam przed sobą również zakres przekazanych bezpośrednio komórek, które nadzoruje Pani Grażyna Wagner i rozumiem, że w tej kwestii nic się nie zmieniło?

Starosta Krzysztof Figat: Nie, nic się nie zmieniło.

Radny Artur Michalak: A te poprzednie pytania?

Starosta Krzysztof Figat: Odpowiemy.

Radny Waldemar Wojciechowski: Pani Grażynko, ja szukam w tym protokole i nie bardzo mogę się doszukać, w którym momencie Pani Magdalena Pietrzak powiedziała „nie”?

Radny Zbigniew Kuczyński: Czytam w imieniu Pani Grażyny: Pani Magdalena Pietrzak - „Nie proszę Pani. Ja tylko Panią uprzejmie informuję, że zarządzenie zostało na złej podstawie prawnej wydane i niezgodne ze stanem faktycznym i prawnym...” itd.

Radny Waldemar Wojciechowski: A to już teraz mam, to proszę do końca przeczytać.

Radny Zbigniew Kuczyński: No to proszę przeczytać.

Radny Waldemar Wojciechowski: „W związku z tym to nie jest tak, że ja nie mogę”. Pani Grażynko bardzo proszę, Panie Starosto takie już padały próśby z naszej strony, no nie róbcie z nas wariatów, bo to czy wcześniej czy później wyjdzie wszystko. I moje pytanie, gdzie jest odpis wyroku, na który czekamy? Bo tam jest dokładnie napisane czy Pani Pietrzak została zwolniona prawnie czy nieprawnie, czy Pan Rokicki został zatrudniony prawnie czy nieprawnie. Gdzie to jest?

Starosta Krzysztof Figat: Odpis wyroku to jest kilkanaście stron, jest do wglądu, zresztą Panowie ten odpis wyroku mieli pewnie wcześniej niż ja, więc to takie pytanie chyba tylko już pod publikę Panie Waldku.

Radny Waldemar Wojciechowski: No to jest tylko Państwa sugestia, ja tego nie widziałem, nie miałem go w rękach.

Starosta Krzysztof Figat: No szkoda, może to było miejsce gdzieś tam... no już mniejsza o większe gdzie. Natomiast ten odpis wyroku nie jest tajny, jest do skserowania i w tylu egzemplarzach, w ilu Państwo sobie będą życzyli, to go dostaniecie.

Radny Waldemar Wojciechowski: A to teraz go nie dostaniemy? Bo my na niego czekamy, po to była ta przerwa. Na Boga, no Panie Starosto! Jeszcze miał być jeden protokół, wyrok sądu z 22 jakiś tam, też czekamy na to.

Starosta Krzysztof Figat: I otrzymacie Państwo.

Radny Waldemar Wojciechowski: No to prosimy to skserować.

Starosta Krzysztof Figat: Proszę Pana, no sorry, ale jest takie prawo, które przewiduje, żeby dostarczyć Państwu te dokumenty i ja nie zamierzam się od tego uchylać, żeby Państwo to dostali. Natomiast może dobrze by było również mówić o tym, że jest to wyrok nieprawomocny, to po pierwsze, po drugie składamy od tego wyroku apelację i może nie ma potrzeby aż tak wielkiego podgrzewania sytuacji.

Radny Marcin Kosiorek: Ja bym poprosił, żeby Pan Starosta doprecyzował sobie słowo „składamy”, bo tam ja nie pamiętam tych terminów, ale chyba termin na apelację minął już.

Starosta Krzysztof Figat: Nie.

Radny Marcin Kosiorek: To do kiedy jest?

Starosta Krzysztof Figat: Do czwartku.

Radny Waldemar Wojciechowski: Ale póki co obowiązuje ten wyrok, który jest, tak?

Starosta Krzysztof Figat: Dopóki nie ma wyroku prawomocnego, to nie ma wyroku.

Radny Waldemar Wojciechowski: To jeszcze się nie uprawomocnił?

Starosta Krzysztof Figat: Nie.

Radny Waldemar Wojciechowski: Widzi Pan, po to była ogłoszona przerwa, że wydał Pan dyspozycję, aby przynieść niezbędne dokumenty, o które żeśmy prosili, tak Pan to powiedział. Czekamy na protokół, czekamy na odpis z wyroku i nie mamy tego. Albo nie macie tego Państwo, to powiedzcie wprost – nie mamy tego.

Starosta Krzysztof Figat: Chciałem doprecyzować swoje pytanie, natomiast to Pan powiedział, że teraz jest przerwa i nie ma pytań.

Radny Waldemar Wojciechowski: I po przerwie Pan sprecyzował, ale nie wszystko to, co chcieliśmy usłyszeć. Czekamy dalej na odpis wyroku jeden i na odpis wyroku drugi.

Wiceprzewodnicząca RPŁ Irena Kolos: Panie Wojciechowski, ale było powiedziane, że dostaniemy wszystko na maila, bo jest to kilka stron i na to wyraziliście zgodę.

Radny Waldemar Wojciechowski: Było powiedziane, że będzie skserowane i dane przewodniczącym klubów.

Starosta Krzysztof Figat: Ale rozmawialiśmy i pytałem czy to mamy kserować jeden egzemplarz...

Wiceprzewodnicząca RPŁ Irena Kolos: I wyraziliście zgodę na maila.

Starosta Krzysztof Figat: Pan Michalak pewnie powiedział, że po jednym dla klubu, a resztę na maila.

Radny Waldemar Wojciechowski: Czy ciężko jest skserować, no ludzie no. Nie macie na papier? To wam dam, kupię ryzę jedną jak chcecie. Sami się mieszacie...

Starosta Krzysztof Figat: Nie mieszamy się, tylko po prostu Waldek była mowa co robimy, przekazujemy 4? 4 i resztę drogą elektroniczną. No to teraz co? Skończyły się pytania i dalej chcesz pociągnąć? Jesteś takim fachowcem prawa, że w tym momencie dostaniesz odpis i co z nim zrobisz?

Radny Waldemar Wojciechowski: Znajdę ten moment, gdzie jest napisane, że został Pan Rokicki zatrudniony z naruszeniem prawa.

Starosta Krzysztof Figat: Proszę Pana, naruszenie prawa będzie wtedy, kiedy będzie wyrok prawomocny i niech Pan to zrozumie.

Radny Waldemar Wojciechowski: Proszę mi dać ten wyrok, ja na niego czekam. Czy tak ciężko jest przynieść? Sam Pan powiedział, że możecie dać jeszcze z 22 jakiś wyrok, nie wiem jaki, niech Pan go przedstawi. Jeżeli ma Pan dokumenty, jeżeli my się mylimy, to powiemy przepraszam.

Starosta Krzysztof Figat: Pani Przewodnicząca, prosimy o ogłoszenie przerwy, przygotujemy Panu.

Wiceprzewodnicząca RPL Irena Kolos o godzinie 13:20 ogłosiła przerwę w obradach LVII Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Wiceprzewodnicząca RPL Irena Kolos o godzinie 13:50 wznowiła obrady LVII Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Radny Zbigniew Kuczyński: Jest prośba w imieniu Pana Eugeniusza Furmana, który musiał jechać do szpitala, dostał materiały jako klub od Pana Starosty, jeśli chodzi o tą szczegółową analizę działów kultura, edukacja, transport, ochrona środowiska, sport i jest prośba by tą analizę mailowo przesłać wszystkim Radnym, bo jeżeli można poprosić Pana Starostę, to w imieniu Pana Eugeniusza bym prosił. W imieniu naszego klubu jeszcze jest takie jakby pytanie do Pana Starosty: czy możemy na najbliższej sesji sierpniowej prosić, by Starosta przedstawił nam sprawę, jak wygląda Strefa Ekonomiczna? Co jest w tym momencie, jeżeli chodzi o sytuację prawną, jak ona się przedstawia, żeby można było na sierpniową sesję przygotować, ja nie wiem czy nie przygotować już może dalej idącą uchwałę, w której byśmy powołali.

Starosta Krzysztof Figat: Decyzji o strefie inwestycyjnej nie podejmowaliśmy, natomiast aspekty podjęcia czy akty, które mogą pozwolić na utworzenie takiej strefy, jak najbardziej tak.

Radny Zbigniew Kuczyński: Ale czy możemy np. taką uchwałę przygotować?

Starosta Krzysztof Figat: Przede wszystkim musimy się zastanowić, jaką formę chcemy przyjąć, bo samo utworzenie strefy to są pewne warunki. O ile możemy zaoferować grunty do poszerzenia strefy i to jest proste, to utworzenie strefy już nie jest takie proste i tutaj taki materiał przygotowujemy. Co do włączenia gruntów, które są w posiadaniu Starostwa, gdzie Powiat jest właścicielem...

Radny Marcin Kosiorek: Przepraszam bardzo, ale to nie jest tematem obrad sesji.

Radny Zbigniew Kuczyński: Ale ja między innymi poprosiłem...

Wiceprzewodnicząca RPL Irena Kolos: To jest prośba o przygotowanie na następną sesję.

Radny Marcin Kosiorek: Ja rozumiem, że wniosek formalny klub składa.

Starosta Krzysztof Figat: Panie Radny Kuczyński umówmy się tak, że porozmawiamy, w którą stronę Pan chce i ja nie widzę problemu, żeby takie materiały przygotować i nie będziemy już dzisiaj wchodzić w to, co nie jest obradami dzisiejszej sesji.

Radny Zbigniew Kuczyński: Dobra, dziękuję.

Radny Marcin Kosiorek: Materiały dostaliśmy, dziękujemy, zapoznamy się, ja tu kolegom skseruję czy wyślę mailem.

Radny Artur Michalak: Jeśli Pani Przewodniczący pozwoli, moja konstatacja tego będzie taka, ponieważ szczegółowa informacja na temat polityki kadrowej nie została w pełni wyczerpana, my oczywiście w ciągu 21 dni spodziewamy wyjaśnień na piśmie i odpowiedzi na nasze pytania i wystąpimy do Pana Przewodniczącego, aby ten punkt kontynuowany był już na normalnej sesji w ostatnią środę sierpnia po to, aby temat wyczerpać. W związku z tym również prośba, po zapoznaniu się z tymi materiałami, które dostaniemy od Pana Starosty, prosimy się przygotować na tą sesję, bo być może będą rodzić się kolejne pytania i chcielibyśmy ten temat jednak w sierpniu zamknąć i otrzymać od Państwa pełne odpowiedzi na frapujące nas pytania.

Starosta Krzysztof Figat: Natomiast proszę wziąć pod uwagę, że jeżeli chodzi o politykę kadrową jest to zakres obowiązków Starosty i tutaj na tyle na ile będę mógł Państwa zadowolić, to odpowiem. Natomiast ja jestem świadomy tego, że nie wszyscy mogą być z tego zadowoleni, ale taka kolej rzeczy.

Radny Marcin Kosiorek: Ja chciałbym na piśmie dostać odpowiedź odnośnie tego konkursu, co się z nim stało tak naprawdę, on ewidentnie, z protokołu wynika, że nie jest zakończony, a poza tym w trakcie konkursu był Pan Dariusz Kosmatka, był Pan Janusz Michalak i Panowie... ja mam pytanie do Pana Wicestarosty: czy Pani Magda Pietrzak powiedziała, że nie chce brać udziału w tym konkursie na tym konkursie?

Wicestarosta Dariusz Kosmatka: Nie.

Radny Marcin Kosiorek: Dziękuję bardzo. Także chcielibyśmy tutaj na piśmie, ja bym chciał, no i jeszcze mam taką prośbę czy to wniosek, nie wiem jak Państwo to potraktujecie, nie wiem czy mogę mieć taką prośbę, ale prosiłbym o informację czy pieniądze publiczne będą dalej w tej sprawie

wydawane, przegranej moim zdaniem sprawie i w dniu, kiedy złożona zostanie apelacja, to chciałbym mieć informację czy ona została złożona.

Radny Waldemar Wojciechowski: Dziękuję Panie Starosto, chociaż nie ja go dostałem, a Pan Kosiorek, natomiast nie ma tego aż tak dużo.

Starosta Krzysztof Figat: Ale Waldek, dostałbyś to w takim samym terminie. Po prostu tobie chodziło, żeby pobić trochę piany i pobiłeś no.

Radny Waldemar Wojciechowski: Ja odbieram to, jako dalsze lekceważenie opozycji, bo nie dostałem tego, a ja o to wnioskowałem.

Starosta Krzysztof Figat: Umówiliśmy się, Artur przedstawił propozycję, w której było zawarte po jednym egzemplarzu dla klubu, drogą mailową... Bo teraz nie wiem czy ta propozycja jest dalej aktualna czy już jak Waldek dostał, to jest nieaktualna?

Radny Marcin Kosiorek: Aktualna, poprosimy na maila.

Starosta Krzysztof Figat: Z pominięciem Waldka rozumiem.

Radny Waldemar Wojciechowski: Proszę nie lekceważyć Radnych, bo to jest nieskuteczne.

Radny Wojciech Miedzianowski: Ja też chciałbym tylko przypomnieć, że prosiłem o pewne wyjaśnienie na piśmie i chciałbym prosić, żeby one w terminie były dostarczone. Naprawdę jest dla mnie niezrozumiałym takie posunięcie, że Pan Andrzej Rokicki zatrudniony na etacie inspektora, mający swój zakres obowiązków, otrzymuje pełnomocnictwa do podpisywania dokumentów finansowych i w ogóle, czyli pełni obowiązki dyrektora, dyrektorem jest sekretarz, bo zgodnie z regulaminem organizacyjnym, ja przypomnę, że w tym Wydziale są również główni specjaliści. Ja się obawiam, że tu następuje naruszenie prawa pracy, czyli pracownik, który jest niższy, który ma wyższy w hierarchii, w szczeblu stanowisko urzędnicze przychodzi do niższego, tłumaczy się dlaczego przygotował taki zakres jakiegoś dokumentu, bo tamten musi podpisać i kto bierze odpowiedzialność za przygotowanie tego dokumentu? Pan, który podpisuje czy Pan, który przygotował? Zrobiliście krzywdę i Andrzejowi i wszystkim innym pracownikom, naprawdę, łamiąc prawo przy okazji. Bardzo proszę o odpowiedź na piśmie.

Ad. pkt. 7

Zakończenie obrad LVII Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Wiceprzewodnicząca RPL Irena Kolos zakończyła obrady LVII Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Protokołowały:

B. Prus – Miterka

W. Kwasek

Przewodniczący RPL
/-/ Janusz Michalak